

Stare Pole. Radykalne żądania spółdzielców

PRACA NA 1/4 ETATU



Prezes Kazimierz Gomulak przekonywał udziałowców Gminnej Spółdzielni w Starym Polu, że likwidacja GS nie ma sensu.

Fot. Aleksander Winter

Członkowie Gminnej Spółdzielni w Starym Polu zarzucają prezesowi Kazimierzowi Gomulakowi, że wyprzedaje majątek firmy i nie chce rozliczyć się z wpływów. Do tej pory – jak twierdzą członkowie – sprzedał 7 nieruchomości.

Prezes tłumaczy, że podczas ostatniego walnego zgromadzenia przedstawił sprawozdanie finansowe za 2002 rok. Natomiast przyznaje, że dotąd nie przekazał, co stało się z majątkiem sprzedanym w 2003 roku.

– Ale o wszystkim wiedzieli członkowie rady nadzorczej. Nie zamierzałem też zatrzymać tych informacji w tajemnicy przed pozostałymi spółdzielcami. Moim obowiązkiem jest przekazywać je podczas walnego

zgromadzenia. W naszej spółdzielni odbywa się ono zwyczajowo w czerwcu – tłumaczy prezes Kazimierz Gomulak. – W 2003 roku z majątku ubyły: dwa sklepy, grunt w Starym Polu i jeden lokal. Z ich sprzedaży uzyskaliśmy łącznie 58 tys. 240 zł. Pieniądze były potrzebne na pokrycie bieżących strat w spółdzielni.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Starym Polu nie prowadzi żadnej własnej działalności gospodarczej, nie licząc wpływów z wypożyczonych nieruchomości. Pomiń to ma prezesa, księgową i konserwatora. W związku z tym część spółdzielców domaga się likwidacji spółdzielni.

– Nie ma sensu dalej utrzymywać tej fikcji. Za jakiś czas okaże się, że

długi będą zbyt wysokie, by pokryły je środki uzyskane ze sprzedaży majątku, który nam pozostał – mówi Władysław Szczypior, członek rady nadzorczej.

Do tego, by zapadła decyzja o likwidacji, potrzebna jest zgoda co najmniej 75 proc. członków spółdzielni. Ale podczas Nadzwyczajnego Zgromadzenia GS okazało się, że za likwidacją jest 55 proc.

Na razie członkowie zobowiązali radę nadzorczą do zatrudnienia prezesa na jedną czwartą etatu, zamiast tak jak jest w tej chwili, na cały. Ponadto zażądali wypowiedzenia umowy o pracę bratu Kazimierza Gomulaka, który jest konserwatorem.

Grażyna Wosińska

Kultura 2000. Lobbing



Przedstawiciele malborskiego magistratu wybrali się do Brukseli. Zaprezentowali tam m.in. międzynarodowy projekt, którego Malbork jest liderem.

**3
DO BRUKSELI**

Malbork. Przeżyła gehennę



Z około 1200 kobiet przebywających w jednym z baraków w Oświęcimiu przy życiu zostały cztery. Wśród nich była Zofia Bielecka. W 1945 roku przyjechała z rodzinne-go Krakowa na ziemię odzyskane, do Malborka. I mieszka tu do dziś. 18 kwietnia skończy 90 lat.

**8
WSPOMNIENIA**

REKLAMA



**KASZUBSKA
IZBA GOSPODARCZA
URZĄD MIASTA KOŚCIERZYNA**
zaprasza w dniach 1-2 maja 2004 r.
do Kościerzyny na
**VII KASZUBSKIE FORUM
GOSPODARCZE**
Największe Targi Przedsiębiorczości
na Kaszubach.
Informacje i zgłoszenia: KIG, tel. (058) 686-76-05.

SIEMENS C60



**Kolorowa
promocja**

Abonament *plus w prezencie*




• Malbork
ul. Mickiewicza 84
tel. (0-55) 272-20-96

• Malbork
Centrum Handlowe
"Jagiello"
ul. Kościuszki 5
tel. (0-55) 272-20-96

Kupując w naszym sklepie telefon Siemens C-60 wraz z aktywacją Plus GSM, otrzymasz markowy prezent od Siemens: bluzę polar, torbę, lub zawieszkę na telefon. Ponadto możesz otrzymać w prezencie 240 zł na połączenia i nie musisz płacić abonamentu.

**COLTEX
DAKAR**
www.coltex.plusgsm.pl

Plus
64344A



Z Internetu

Rycerze

Na łamach „Dziennika” oraz na stronie internetowej www.malbork.nasze-miasto.pl pisaliśmy o przekazaniu przez miasto dwóm rycerskim bractwom kilku pomieszczeń w budynku tuż przy Nogacie. Ma tam powstać ich siedziba. Informacja ta skłoniła niektórych mieszkańców do refleksji. Jeżeli to użyczenie jest, jak napisani na wstępie, tylko roczne, to ja bym bardzo uważał. Przrzeczenie dalszego udostępnienia lokum może być mało wiążące i po roku zaangażowania w remont i rewitalizację obiektu okaże się, że rycerze odwalili mnóstwo dobrej roboty, ale... dla kogoś innego. Przed rozpoczęciem poważnego remontu najpierw upewniłbym się, czy będzie możliwa dalsza jego eksploatacja za rok? Pozdrawiam.

Adam M.

LICZBA

100

tyle zł mandatu

można zapłacić za spożywanie alkoholu przed sklepem

Malbork. Zgubne skutki wzrostu gospodarczego

Zło(m) wszędzie

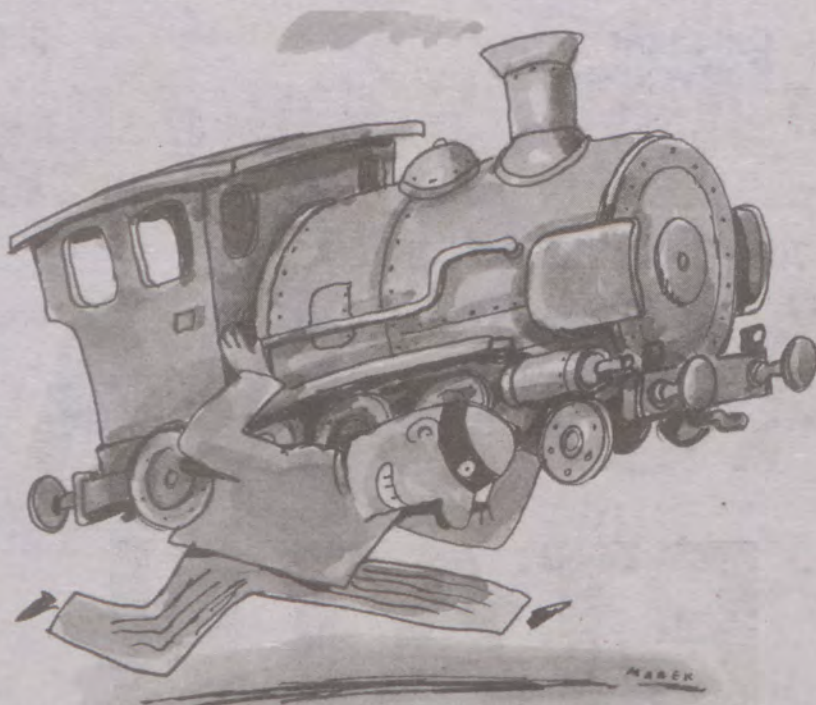
Analitycy obwieścili: w Polskiej gospodarce coś drgnęło. Chyba nikt nie przypuszczał, że to natychmiast przełoży się na przypływ zainteresowania wszystkim, co metalowe. Niestety, owa popularność ma bezpośredni związek z przestępczością. Nasiliły się kradzieże wszelkich przedmiotów, zawierających metal. Małych i dużych. Proceder ów okazał się w ostatnim czasie wręcz nagminny, co widać w policyjnych statystykach. Co gorsza, zenitu sięga bezmyślność złodziei. Bo skutkiem nocnych eskapad to nie tylko wymierne straty. To, co dla nich jest złomem, najczęściej złomem nie jest. Czyż są nimi rozmontowane tory albo zwrotnice? Albo zawór, zabezpieczający zbiornik ze szkodliwą dla ludzi i środowiska substancją? Działalność złodziejskiej braci wywołuje więc konkretne zagrożenie. Wyobraźmy sobie sytuację, że nagle, pod osłoną ciemności, wywieziono z miasta większość znaków drogowych. Dla średnio zaawansowanego majsterkowicza obcięcie słupka to

maksimum kwadrans piłowania. Efekt? Paraliż komunikacyjny, kolizje na każdym skrzyżowaniu, wymuszenia pierwszeństwa.

Pewnych złodziei przyłapano na terenie jednej z malborskich firm, niemalże na gorącym uczynku, z wózkiem służącym do przewożenia skradzionych elementów. – Zbłądziliśmy – stwierdzili bezradnie,

z minami niewiniątek. Nie pamiętali jak znaleźli się na zakładowym placu, nie zauważyli kiedy pokonali wysoki płot. Amnezja wymaga chyba specjalistycznej terapii... Przy takim poczuciu bezkarności, złodziejskie gangi zaczęły biegać z palnikami do cięcia metalu. Poginie parkowe oświetlenie, ławki, parkany, budki telefoniczne...

Czemu kradną? Najczęściej dla paru butelek kiepskiego alkoholu. Więc może punkty skupu powinny dostosować się do potrzeb rynku? Za kawałek mosiądzu – dwa piwa, za dorodną kratkę kanalizacyjną – „połoweczka”. A jak z kolegą złodziejem przydźwiga, to i ze dwie flaszki. Wszak potrzeba jest matką wynalazku. (AMG)



Tym migiem na weekend Leci dyrektor

Nasz MIG-iem polecie dziś Roman Kłofczyński, wicedyrektor Zespołu Szkół Technicznych.

– Jak pan spędza wolny czas?

– Najchętniej w gronie najbliższych, dla których nie mam czasu w tygodniu. Na co dzień właściwie tylko nocuję w domu. W wolnych chwilach nadrabiam zaległości w kontaktach z rodziną. Zajmuję się dziećmi, gramy razem, czytamy im bajki.

– A na ten weekend gdzie się pan wybiera?

– Ten akurat spędzę w domu. Ale na następny całą rodziną jedziemy do Kwidzyna na eliminacje do Krajowego Festiwalu Piosenki Dziecięcej, który odbędzie się w Tarnobrzegu. Śpiewać będzie moja córka.

– W jaki sposób relaksuje się pan w domu?

– Właściwie poza nim. Głównie szukając ucieczki od zajęć, które wykonuję na co dzień w pracy. Chodzę na bardzo długie spacer, jeżdżę na rowerze, pracuję w ogrodzie. I bar-

dzo lubię piękny park w Wirtach.

– Gdyby miał pan MIG-a do dyspozycji na weekend, dokąd poleciałby pan nim?

– Do Finlandii, na Inari – jezioro ponad stu wysp, w pobliżu koła podbiegunowego. Kiedyś obejrzałem film „Wędrownie ptaki. Podróż do Inari”. Zauważyłem, że człowiek, który z Niemiec jechał tak daleko, by wziąć udział w absurdalnym konkursie połączeń kolejowych. I jak to zmieniło jego życie.

(paj)

Roman
Kłofczyński

Fot. A. Winter



Cytat tygodnia Dziś nie mam

Chciałem przeprosić, że tym razem chyba jako jedyny radny nie mam interpelacji – przyznał się radny Bogdan Kułakowski podczas obrad

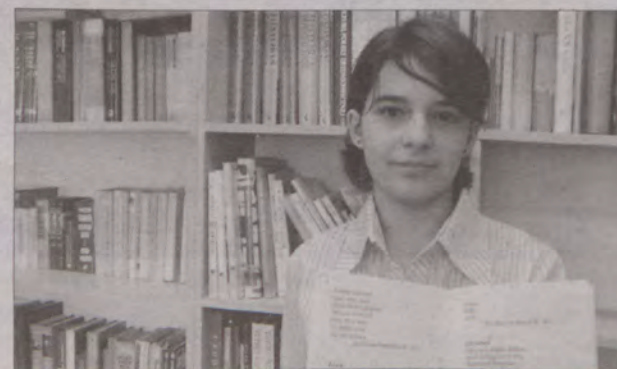
malborskiej Rady Miasta. Faktycznie, samorządowcy z sesji na sesję stają się coraz bardziej docieklawi. Co więcej, nie chcą odpowiedzieć wysłuchiwać, ale

otrzymywać je na piśmie. Wierzą, że czas jaki dają urzędnikom na przygotowanie wyjaśnień wpływa na ich rzetelność... (AMG)

A to ciekawe. Ze szkolnej drukarni Rymowanie z tatą

Zespół Szkół w Starym Polu od 5 lat wydaje tomiki poezji „Każdy bywa poetą”. Ich autorami są laureaci szkolnych konkursów poetyckich. W tegorocznym, w kategorii gimnazjalistów zwyciężyła Ewelina Grabowska, a wśród uczniów Szkoły Podstawowej Joanna Nieradka. Organizatorkami imprezy są nauczycielki bibliotekarki: Anna Kaczorek i Jolanta Szydłowska.

– Ten konkurs był już siódmym. Brali w nim udział stali uczestnicy, jak Ewelina. Nie zabrakło także debiutantów – mówi Anna Kaczorek. – Wydaliśmy dwa tomiki poezji z lat 1997-99 i 2000 – 2003. Nakład wynosił po 70 egzemplarzy. Wiersze zwycięzcy tegorocznego konkursu trafią do następnego tomi-



Ewelina Grabowska jest współautorką tomików „Każdy bywa poetą”.

Fot. Aleksander Winter

ku. Nie było nigdy problemu ze sprzedażą publikacji. Widać poezja jest uczniom potrzebna.

Ewelina zaczęła pisać wiersze w trzeciej klasie podstawówki. Bohaterem pierwszego utworu był jej brat Tomek.

– Początkowo w pisaniu trochę pomagał mi

tata. Podpowiadał mi rymy. Tak jak ja fascynuje się poezją – opowiada laureatka konkursu. – Moim ulubionym autorem jest ksiądz Jan Twardowski. Po jego tomiki sięgam najczęściej. Lubię także twórczość Wisławy Szymborskiej.

(G. W.)

NASZ SONDA

Pasja

Zapytaliśmy mieszkańców Malborka czy wybiorą się na „Pasję”, wzbudzącą wiele emocji. Od dziś film można oglądać w malborskim kinie. Seanse będą się odbywały kilka razy dziennie, nawet w poniedziałek wielkanocny. Dla seniorów przewidziane są zniżki.

Warto



Arkadiusz Korpak
samorządowiec

– Z pewnością pójdę do kina. Wysłuchałem już wielu opinii o tym filmie, chciałbym mieć na jego temat własne zdanie. Podoba mi się bardzo dobrze przeprowadzona kampania reklamowa, która przyciąga ludzi. Na podstawie tego co widziałem, jestem pewien, że „Pasję” warto obejrzeć.

Bolesny



Kazimierz Roztkowski
emeryt

– Muszę przyznać, że temat Męki Pańskiej jest dla mnie bardzo bolesny. Jeszcze do końca nie zdecydowałem się czy obejrzę ten film. Z pewnością warto go zobaczyć, jednak mam sporo obaw. Sądzę, że mogłoby mnie to kosztować wiele zdrowia.

Emocje



Katarzyna Chaja
sprzedawca

– Oglądałam wiele ekranizacji ostatnich godzin Chrystusa. Tę również chciałabym zobaczyć. Słyszałam dużo o tym filmie w telewizji. Budzi wiele emocji. Z pewnością wybiorę się na niego, gdy będzie wyświetlany w naszym mieście.

(m)

Zdjęcia: Aleksander Winter

Stare Pole. Plany prezesa spółdzielni Szansa na zysk?

Ponad połowa członków Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” chce jej zlikwidowania.

Kondycja firmy jest fatalna. Wpływy z dzierżaw mogą nie wystarczyć nawet na wynagrodzenie prezesa – argumentuje Wojciech Wala.

Ale wynik głosowania, które przeprowadzono podczas Nadzwyczajnego Zgromadzenia GS nie wystarczy, by doprowadzić do definitywnego zakończenia działalności. Spółdzielcy obawiają się, że koszty utrzymania przewyższą wartość majątku.

Najlepiej byłoby zlikwidować spółdzielnię już teraz. Należy jak najkorzystniej sprzedać majątek i odpowiednio go podzielić. Musimy pamiętać o naszych najbardziej potrzebujących członkach. Poza tym można część pieniędzy przeznaczyć na działalność charytatywną – proponuje Władysław Szczypior, członek Rady Nadzorczej.

Ale prezes spółdzielni Kazimierz Gomulak wciąż widzi szansę na zyski. Podkreśla, że aktualnie GS nie ma żadnych długów. Co więcej, snuje plany na nadchodzące miesiące. Ich wdrożenie poprawiłoby kondycję finansową GS. Prezes zamierza zająć się



Władysław Szczypior podczas przerwy pytał Andrzeja Kryzela, dyrektora olsztyńskiego oddziału Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Warszawie, o aspekty prawne podejmowanych podczas zebrania decyzji.

skupem zboża. Według niego tego typu działalność w bieżącym roku może okazać się całkiem intratnym przedsięwzięciem.

Znacznie zmieniają się warunki skupu. Ten z dopłatami rozpocznie się dopiero 1 listopada. A przecież większość rolników nie ma warunków do prze-

trzymywania zboża i potrzebuje gotówki zaraz po żniwach – wyjaśnia Gomulak. – Wygospodarujemy pieniądze na skup, a umowy gwarantujące zbyt zboża w dzisiejszych czasach można zawrzeć niemalże od ręki.

Niektórzy spółdzielcy nie wierzą w prezesowe zapewnienia.

Nasz magazyn nie spełnia aktualnie obowiązujących standardów. Powinien posiadać, m.in. specjalny atest. Ponadto może się okazać, że nikt nie kupi od nas zboża po takiej cenie, by działalność była opłacalna – argumentuje Stanisław Gościński.

Grażyna Wosińska

Malbork. Dadzą szansę Zarobią swoi

Burmistrza Malborka zaskoczył fakt, że od lat miejscowe imprezy plenerowe rzadko były obsługiwane przez lokalne podmioty. Chodzi głównie o branżę gastronomiczną. Tłumy gości i mieszkańców zwykle głodnieją po całodziennym zabawie.

Zarabiają na tym ludzie z Torunia, Gdańska czy nawet Warszawy, a nasi przedsiębiorcy nie sięgają po te pieniądze – dziwi się Jan Tadeusz Wilk.

Aby temu zapobiec, władze spotkały się z malborskimi restauratorami. Podczas bezpośrednich rozmów chcą ich zachęcić do współpracy.

W przypadku Dni Malborka czy Obłędzenia możemy im przecież udostępnić teren do rozstawienia stoisk. Choćby za symboliczną złotówkę. W ten sposób możemy wesprzeć rodzime firmy – twierdzi burmistrz.

Dopiero gdy właściciele malborskich punktów gastronomicznych nie skorystają z propozycji, oferta zostanie skierowana do podmiotów spoza Malborka.

(AMG)

Malbork. Pierwsza taka wizyta Urzędniczy lobbing

Tego jeszcze nie było: malborscy urzędnicy wybrali się do swoich unijskich kolegów z Brukseli. To pierwsza taka wizyta. Czego w siedzibie Unii Europejskiej szukała malborska delegacja?

Impulsem do wyjazdu był dla nas międzynarodowy projekt, którego Malbork jest liderem – wyjaśniła przed wyjazdem Krystyna Chabska z malborskiego magistratu, członek trzyosobowej delegacji.

Chodzi o wniosek, jaki władze złożyły w Brukseli w ramach programu Kultura 2000 wraz z partnerami z Holandii, Wielkiej Brytanii, Włoch i Rumunii. To ważne przedsięwzięcie. Jeśli projekt zostanie zaakceptowany, jeszcze w tym roku rozpoczną się badania i prace konserwatorskie na murach obronnych Starego Miasta.

Ale to nie będzie lobbing, bo ten tak naprawdę jest w Unii zabroniony. Chcemy przede wszystkim pokazać tamtejszym decydentom nasze miasto – tłumaczyła Chabska. – Mamy, m.in. zaplanowane spotkanie z osobą zarządzającą programem Kultura 2000.

Jest o co walczyć, choćby miało to oznaczać największą mobilizację przy od-



Do połowy kwietnia miały być podpisane umowy z beneficjentami programu Kultura 2000. Malborskie mury czekają na decyzję Brukseli.

Fot. Aleksander Winter

twarzaniu komputerowej prezentacji, bo taką założyli sobie urzędnicy. Jeśli w Brukseli spodoba się inicjatywa sześciu europejskich miast, nastawiona na ochronę wspólnego dziedzictwa kulturowego, to do miejskiej kasy może wpłynąć ponad 350 tys. euro. Chociaż jednocześnie w budżecie trzeba zabezpieczyć na realizację projektu 110 tys. euro. Na tyle bowiem wyceniono wkład własny Malborka.

Czas realizacji projektu określiliśmy na trzy lata, do czerwca 2007 roku i na taki okres rozłożone jest również jego finansowanie. Wartość wszystkich przed-

sięwzięć wynosi 1 mln 500 tys. euro – informuje Ewelina Bonar z malborskiego Urzędu Miasta, koordynator projektu.

Malborska delegacja planuje maksymalnie wykorzystać wizytę w Brukseli i przy okazji pochwalić się innymi projektami, licząc na wsparcie Unii Europejskiej.

Chcemy zorientować się do jakich programów będziemy mogli aplikować. Może uda nam się podczas bezpośrednich rozmów zgłębić niektóre tajemnice unijskich funduszy – powiedziała nam przed podróżą Krystyna Chabska.

(AMG)

Minister i zabytki UNESCO



Wśród gości był, m.in. wiceminister kultury Ryszard Mikliński.

Fot. A. Winter

Przedstawiciele jedenastu polskich obiektów wpisanych na światową listę dziedzictwa UNESCO gościli w Malborku podczas spotkania w sprawie raportu okresowego dotyczącego zarządzanych przez nich zabytków. Wśród gości był, m.in. wiceminister kultury, Generalny Konserwator Zabytków, Ryszard Mikliński, który z oficjalną wizytą w Malborku pojawił się po raz pierwszy. Podczas dwudniowych obrad przedstawili materiały, które znajdują się w pierwszej części raportu okresowego UNESCO. Ponadto omawiali potrzebę stworzenia wstępnej listy polskich zabytków, które w ciągu najbliższych lat mogą zostać wytypowane do wpisu.

Organizatorami spotkania były: Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków w Warszawie oraz Muzeum Zamkowe w Malborku.

(jotka)

Ciało w rzece

W Nogacie wylowiono ciało 55-letniej kobiety, mieszkanki Malborka, która zaginęła 7 marca. Marię L. znalazł przypadkowo wędkarz.

Przeplątał w pobliżu plaży wojskowej w Malborku, gdy ujrzał na powierzchni jakiś materiał. Zbliżył się, by sprawdzić dokładnie, co to jest. Okazało się, że to ciało poszukiwanej przez nas i rodzinę Marii L. – wyjaśnia mł. asp. Maciej Kaczyński, rzecznik prasowy komendanta powiatowego policji w Malborku.

Podczas oględzin zwłok funkcjonariusze nie stwierdzili żadnych zewnętrznych obrażeń. Kobieta od kilku lat leczyła się u specjalisty. Lekarz medycyny sądowej, który przybył na miejsce, stwierdził wstępnie, że powodem śmierci było utonięcie.

(Niki)

REKLAMA

Liceum
w 1 rok
eksternistycznie
potem matura

Kwidzyn, 0-55 279-38-96
Starogard Gd., 56-250-81
Tczew, 531-55-16
Gdynia, 624-82-86
Elbląg, 0-55 232-68-19

40346B

USŁUGI
GEODEZYJNE

inż. Grzegorz Tkaczyk
geodeta uprawniony
82-200 Malbork
ul. Chopina 120/1
tel. 272 34 67
tel. kom.
0607 214 958

51100/A/1078

DRZWI - OKNA



SKRZYDŁA DRZWIOWE
- wewnętrzne: od 109 zł
- wejściowe: od 325 zł

"HAMAL" MALBORK
ul. Sienkiewicza 61
tel: 273 50 43

46310/A/1534

REWELACYJNA
BLACHODACHÓWKA Z KRAKOWA

celbis

POKRYCIA DACHOWE

→ dachówki ceramiczne, cementowe
→ akcesoria, orynnowanie, itp

BLACH PROFIL 2
PRODUCENT BLACH PROFILOWANYCH

KUP TERAZ NA RATY
łatwe do spłaty
ZAOSZCZEDZISZ 15%*
*od 1 maja VAT 22%

od 20,99 PLN
+7% VAT/1m²
0,5 mm

ALFA
DACHOWA BLACHNA

Malbork, ul. Koszykowa 1
0(55) 273 4 888
www.celbis.pl

POMIAR KOSZTORYS - GRATIS !!!

**Auto**+moto
+gratkazamów reklamę
w **środe**
w **Dzienniku****GABINET ORTODONTYCZNY**lek. stom. Jadwiga Matyjak
Specjalista Ortodonta**APARATY STAŁE I RUCHOME**Malbork - Wielbark, ul. Wejhera 29
tel. (055) 272 60 79

Leczenie prywatne i w ramach NFZ

pon. - wt.
14 - 19
śr. czw. pt.
8 - 13

40313/A/1078

HURT-BUDul. Armii Krajowej 90, Malbork
tel. 273 10 06**ATRAKCYJNE RABATY****POLECAMY:**

- narzędzia Topex
- płyty gips. - kart.
- farby, lakiery
- tarcica, drzwi, okna
- glazura, terakota
- farby KABE - szwajcarskie emulsje wysokiej jakości

- emulsja AKRYLIT „W” 10 l - 76 zł, 5 l - 41 zł
- em. POLINAK 10 l - 52 zł
- emulsja Optima 10 l - 69 zł, 5 l - 38 zł
- emulsja Perfekta 10 l - 62 zł, 5 l - 34 zł
- płyta gipsowa wodoodporna - 27 zł
- cement 25 kg - 8 zł
- płytka ścienna LORIMA - 23 zł/m²

Wszystkie ceny są cenami brutto

ZAPRASZAMY DO SKLEPU WIELOBRANŻOWEGO **BRATEK SC**
Studio Dekoral, ul. Konopnickiej 14 w Malborku, tel. 273 47 83.

40273/A/1534

**POŻYCZKA
W 24 h****11%** z opcją bez poręczycielioprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 3000 PLN
i okresu 36 miesięcy wynosi 19,78%**Pożyczka w pakiecie z kartą Visa Electron**
(odbiór w 24 dni)**SKOK**
im. F. STEFCZYKA**UPOMINEK
GRATIS!**Sztum, ul. A. Mickiewicza 23, tel. 640 34 44
Nowy Staw, ul. Kościuszki 14, tel. 647 73 57
Nowy Dwór Gdański, Plac Wolności 22A/6, tel. 648 25 33
Dzierzgoń, ul. Słowackiego 16, tel. 276 24 25
Prabuty, ul. Łąkowa 8B, tel. 278 23 85
Malbork, ul. 17 Marca 40A, tel. 273 30 01, 272 01 12

69260a

MAKRO-BUD-DACHPruszcz Gdański
ul. Obr. Westerplatte 30
tel./fax (0-58) 69-20-893,
(0-58) 69-20-894
pon. - pt. 8.00 - 17.00
sobota 9.00 - 13.00
www.makro-bud.com.pl**KOMPLETNE
POKRYCIA DACHOWE
NAJWIĘKSZY WYBÓR**

- * BLACHODACHÓWKI TRAPEZY
- * okna dachowe, orynnowanie
- * niemieckie dachówki ceramiczne
- * dachówki cementowe
- * akcesoria

SPRZEDAŻ • WYKONAWSTWO • TRANSPORT

RATY**BORGA**

Gdynia	781 66 77	ul. Rdestowa 41
Gdańsk	301 67 12	ul. Mostowa 14
Elbląg	236 15 41	ul. Warszawska 66
Kartuzy	685 32 99	ul. Gdańska 28
Kościerzyna	686 72 44	ul. Wojska Polskiego 8
Malbork	647 16 85	al. Wojska Polskiego 91
Starogard Gd.	563 90 95	os. Konst. 3 Maja 5a
Władysławowo	674 42 39	ul. Necla 30

**taniej już nie będzie !!!
blachodachówka****18,99** za m²
+7% vat.zapraszamy do naszych biur - teraz jest najlepszy
moment aby kupić materiały budowlane!

w ofercie: dachówki, okna, ocieplenia, rynny, blachy trapezowe, bramy, drewno.

59157B

**PROMOCJA ŚWIĄTECZNA
ROZDAJEMY PREZENTY****Kuchnia
Amica G5E
ZŁAV**

- kuchnia gazowa
- elektryczna
- programator elektroniczny
- piekarnik wielofunkcyjny
- Multi 8 funkcji
- 4 palniki gazowe

898**Telewizor
TX 29PS11****Panasonic**

- wielkość ekranu 29"
- płaski kineskop Quintrix F
- stereo NICAM i A2
- sound Korektor dźwięku
- superzoom
- telegazeta
- Q-LINK

2399**1999****Telewizor
CE29Q40**

- przekątna ekranu 29"
- płaski Tuner Pal/Secam/NTSC - BG, DK
- zoom ARC Dźwięk Stereo A2/NICAM
- sound Korektor dźwięku
- teletext
- podział ekranu/TXT
- menu w języku polskim
- gwarancja 2 lata

Telewizor TX-32PS11**Panasonic**

- wielkość ekranu 32"
- płaski, panoramiczny kineskop Quintrix F
- 100 Hz
- odbiór dźwięku stereo NICAM i A2
- tryby wyświetlania 16: 9/ 14: 9/ 4: 3
- Q-LINK

3799**1299****Chłodziarko
- zamrażarka
KGV 28Q1****BOSCH**

- pojemność 251 l
- automatyczne odszranianie
- powłoka antybakteryjna
- WxSxG 170x55x65

2699**Telewizor
TX-29PX10****Panasonic**

- wielkość ekranu 29"
- płaski kineskop Quintrix F
- 100 Hz
- dynamiczna kontrola Gammy
- odbiór dźwięku stereo NICAM i A2
- możliwość multiplikacji obrazów:
obraz i tekst (PAT)
- Q-LINK

2499**Pralka
LG
WD 6022**

- poj. 4,5 kg
- 800/500/400 obr./min
- 9 programów + 4 opcje
- nowe programy: pranie ręczne i 30°
- nowe opcje: Bio (zalecana przy usuwaniu zabrudzeń organicznych)
- klasa A

1499**1399****Pralka
LG
WD 6021**

- poj. 5 kg
- 800/500/400 obr./min
- 9 programów + 4 opcje
- nowe programy: pranie ręczne i 30°
- nowe opcje: Bio (zalecana przy usuwaniu zabrudzeń organicznych)
- klasa A

**PREZENT:
Kuchnia Mikrolowa
MS-1922 G****Chłodziarko-
zamrażarka
KGV26300****1199**

- poj. całkowita 263 l
- poj. chłodziarki 198 l
- zdolność zamrażania 4kg/24h
- wys. 155 cm, szer. 60 cm,
gl. 65 cm

Oferta ważna do wyczerpania zapasów

Transport do 120 km gratis.
Zamówienia telefoniczne, płatności w domu.

80-340 Gdańsk, ul. Gdynska 4, tel. (058) 512-20-51, 0501 747 888

**RTV
TMX AGD**SZTUM, Mickiewicza 1, tel. (055) (055) 277-31-93, Sienkiewicza 2, tel. (055) 277-21-16
MALBORK, Mickiewicza 31, tel. (055) 272-69-38

438924/A/1078

**Świat
łatwych
rat**infolinia *
0801 33 00 330% odsetek **
0% prowizji **
0% wpłaty **

Uwaga! Trudniej odpracować czynsz

Miasto już nie może zatrudniać za długi

Pani Danuta ma dwoje dzieci i chorego męża. Rodzina nie była w stanie płacić regularnie czynszu. Pomysł Andrzeja Krzysztofiaka, burmistrza Kwidzyna, żeby umożliwić odpracowanie zaległości, spodobał się jej od razu.

Pracując na rzecz miasta mogła pozbyć się części długów. Spodziewała się, że taką możliwość będzie miała co roku.

Opłaty za mieszkanie są bardzo wysokie. Nie zawsze starczy pieniędzy. Jak bym mogła, to bym stale tutaj pracowała – mówi pani Danuta.

Mieszkańcy Kwidzyna wykonywali prace porządkowe. Myli okna i sprząтали ulice. Pomysł okazał się sukcesem. Na pierwsze spotkanie w tej sprawie przyszło

ponad 200 osób.

Później okazało się, że bardzo dobrze wywiązują się z powierzonych im obowiązków, bez względu na to, jaki jest rodzaj pracy.

– Wszyscy ich chwalą. To uczciwi ludzie, którzy popadali w chwilowe tarapaty finansowe. Trzeba było tylko wyciągnąć do nich rękę – mówi burmistrz Andrzej Krzysztofiak.

Przez blisko trzy lata samorząd Kwidzyna umożliwiał lokatorom, którzy zalegają z czynszami, odpracować zaległości. W tym roku z powodów prawnych jest to niemożliwe. Z aktualnych przepisów wynika jednoznacznie, że nikt nie może wykonywać prac na rzecz miasta bez umowy o pracę, umowy – zlecenia czy innej formy zatrudnienia. Zatrudnienie oznacza jednak dodatkowe koszty dla pracodawcy, czyli w tym przypadku miejskiego samorządu.

– Do każdej odpracowanej przez lokatora złotówki musimy dopłacić 60 groszy. Są to m. in. koszty ZUS oraz podatku. Bardzo chciałbym, żeby lokatorzy nadal mogli pracując spłacić dług. Zastanawiamy się, w jaki sposób rozwiązać ten problem. Mamy możliwość umorzenia zadłużenia, ale nie chcemy stosować abolicji. Umorzenie długów wszystkim, którzy mają kłopoty, byłoby społecznie niesprawiedliwe. Są osoby, które płacą regularnie czynsz kosztem wielu wyrzeczeń. Wyrządzilibyśmy im krzywdę – uważa Krzysztofiak.

Czynszu nie może także odpracować lokator, który **mieszka w kamienicy,**

gdzie wszystkie mieszkania wykupiono na wła-



Odpracowanie czynszu to pomysł Andrzeja Krzysztofiaka, burmistrza Kwidzyna.

Fot. Małgorzata Enerlich-Kamińska

sność. Wspólnota, jak wyjaśnia Michał Leszczyński, prezes Zakładu Usług Mieszkaniowych zarządzającego zarówno mieniem komunalnym, jak i prywatnym, musiałaby taką osobę zatrudnić.

– Nie można tego robić, gdyż jest to nielegalne. Nie stosuje się więc tego typu rozwiązań w kamienicach i nie ma obecnie możliwości odpracowania czynszu, chyba, że lokator zostanie zatrudniony – twierdzi Leszczyński.

W 2003 roku ponad 100 mieszkańców Kwidzyna mogło pracą spłacić dług wobec miasta. Osoby te przepracowały ponad 36 tys. godzin. Spłacili w ten sposób 162 tys. zł.

(JK)

DO SĄDU

Lokatorzy z wyrokiem

Wobec 15 lokatorów mieszkań komunalnych w Kwidzynie sąd orzekł w ubiegłym roku eksmisję z prawem do lokalu socjalnego. Cztery orzeczone bez prawa do lokalu. Od 2001 roku wykonano osiem eksmisji. Eksmitowani zostali przesiedleni do lokali socjalnych. Cztery eksmisje wykonano bez takiego prawa. Dziewięć wniosków przeciwko osobom nieplacącym czynszów skierowało niedawno do sądu Żuławskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego.

Ogólne zadłużenie wszystkich mieszkańców to około 24 tysiące złotych Zarządcy umożliwiali osobom zalegającym z opłatami odpracowanie części czynszu. Tacy lokatorzy byli zatrudniani przy odnawianiu korytarzy w blokach, a także od prac porządkowych na terenie miasta.

Aż 935 tys. zł wynosi zadłużenie najemców mieszkań zarządzanych przez Administrację Budynków Komunalnych w Nowym Dworze Gd. W najbliższym czasie komornik może zapukać do drzwi czterech najbardziej zadłużonych osób.

(JK, meg)

Specjalnie dla was

Klub Prenumeratora

bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26



Weekend w hotelu

Chcesz wyjechać na weekend? Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca – weekend dla dwóch osób w hotelu. Nasze pytanie: **Podaj tytuł aktualnie wyświetlanego w kinach filmu dla dzieci.**

Na odpowiedzi czekamy do 8 maja 2004 r. Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Weekend w hotelu”.

Miesięcznik dla Prenumeratorów

Zamów prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego”, a co miesiąc otrzymasz „Dziennik Bałtycki Prenumerator” – gazetę tylko dla Prenumeratorów. A w nim superkonkurs z dużą liczbą nagród i wartościową nagrodą główną oraz korzystną ofertą rabatową partnerów klubu. Tańsze usługi w serwisie samochodowym, rabat na zakup soczewek kontaktowych, kolacja we dwoje o 20 procent tańsza – to tylko niektóre propozycje. Nie zwlekaj więc i wybierz się na zakupy z kartą Klubu Prenumeratora. To się naprawdę opłaca! Czytaj swój miesięcznik.

Partnerzy klubu:

Hotel Niedźwiadek, Toyota Chwaszczyno, Chemia – materiały budowlane i wykończeniowe, VIVA Club Sopot, Borga Winplast, Piwnica u Claaszena, Hotel Szydłowski, Auto Serwis WT Błażewicz, Hotel Pensjonat La Siesta, Multikino, Aqua Centrum Sportowo-Rekreacyjne, Studio Fryzjersko-Kosmetyczne Venice, Super Hallo Taxi, Europejski Dom Inwestycyjny, Kawiarnia Restauracja Derby, Eurotel Autoryzowany Przedstawiciel Sieci ERA, PM Auto-Gdynia, Groblewski, Broker, Air Polonia. com, Nordpol.

Prosto do domu

Zamawiając prenumeratę, masz gwarancję stałych dostaw ulubionej gazety, codziennie prosto do domu. Korzystnie jest zamówić prenumeratę na okres trzech miesięcy lub dłuższą i wtedy można otrzymać firmową – „Dziennika Bałtyckiego” – skrzynkę na gazety i listy. Skrzynka jest własnością Prasy Bałtyckiej do dyspozycji Czytelnika na czas trwania prenumeraty.



Wyjeżdżasz - zawieś prenumeratę

Jeżeli posiadasz prenumeratę domową, czyli otrzymujesz „Dziennik” przed godz. 8, masz możliwość zawieszenia dostawy prenumeraty. Zawieszenie jest bardzo przydatne, jeżeli właśnie wyjeżdżasz na kilka dni i nikogo nie będzie w domu. Warunkiem zawieszenia jest zgłoszenie telefoniczne pod nr. 0 800 15 00 26 na 3 dni robocze przed terminem zawieszenia.

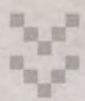
REKLAMA

Hotel NIEDŹWIADEK
Wdzydze Kiszewskie 32
tel. (058) 686 13 13
www.niedzwiadek.gda.pl

CHEMIA materiały budowlane i wykończeniowe
Gdańsk, ul. Grunwaldzka 363
tel. 762 75 62 do 67
www.chemiagda.com.pl

TOYOTA CHWASZCZYNNO
tel. (0-58) 552-80-21
552-82-93
fax (0-58) 552-81-70
www.toyota.gdynia.pl
e-mail: toyota@toyota.gdynia.pl

VIVA club Sopot
Viva restaurant
Serdecznie zapraszamy na smaczne dania kuchni świata codziennie od 11.00 do ostatniego gościa
30% rabat dla klubu prenumeratora



Lasowice Wielkie. Miłośnicy kwiatów Zielona szkoła



Rośliny w Szkole Podstawowej w Lasowicach Wlk. osiągały kilka metrów długości.

Fot. Henryk Jankowski

Prawie 15 litrów wody potrzeba codziennie na podlanie 200 doniczek kwiatów w Szkole Podstawowej w Lasowicach Wielkich. Pielęgnacji wymaga 100 gatunków roślin. – Zawsze mamy przygotowanych 10 butelek o pojemności 1,5 litra każda – mówi Maria Kozłowska, nauczycielka SP w Lasowicach Wlk.

Osiągnięcia szkoły doceniają organizatorzy konkursów. W tym na najbardziej zieloną klasę w 2001 roku otrzymali jedną z ośmiu równorzędnych nagród. Były to oczywiście kwiaty doniczkowe.

O rośliny dbają wszyscy: uczniowie, nauczyciele oraz pracownicy szkoły – stwierdza Kozłowska.

Dumą hodowców jest fikus o długości 4 metrów

i scidapsus rosnący po trzy metry w każdą stronę.

– Mamy także kilkanaście gatunków kaktusów i najbardziej odporną roślinę na zimno i brak wody, zwaną „żelazne liście” – wylicza Maria Kozłowska. – Można u nas zobaczyć filodendrona o ciekawym kształcie z korzeniami służącymi roślinie do oddychania. Rosną one poza doniczką. Ciekawa jest sukulentka, której liście gromadzą wodę.

Kozłowska podkreśla, że zbiór roślin jest doskonałą pomocą dydaktyczną.

Podczas lekcji o starożytnym Egipcie uczniowie mogą zobaczyć jak wygląda papirus, z którego wykonywano papier – mówi nauczycielka.

(G. W.)

Region. Rolnicy pytają – specjaliści odpowiadają

Mleczne tajniki

Przestawiciele Agencji Rynku Rolnego z Gdańska spotykają z rolnikami, by rozmawiać o limitowaniu produkcji mleka, tzw. kwotach mlecznych.

– Ofiarowuję codziennie sąsiadowi mleko, ponieważ jest w trudnej sytuacji materialnej. Nie wiem, czy mam go prosić o potwierdzenie tego – pyta rolnik z powiatu sztumskiego.

Cezary Kłapyta, kierownik Sekcji Kwotowania Mleka w ARR w Gdańsku wyjaśnia, że nie ma takiego obowiązku, ale radzi zawrzeć umowę z sąsiadem.

– Istotą unijnych przepisów jest eliminowanie „kanciarzy”, nie utrudnianie życia uczciwym producentom – tłumaczy.

Rolnicy pytają też, w jaki sposób można zgodnie z prawem przekazać kwotę mleczną synowi.

– Musi to być forma pisemna, nie jest wymagane potwierdzenie notarialne – mówi Kłapyta. – Gdy rolnik sprzedaje kwotę, a potem chciałby produkować więcej mleka, nie otrzyma bezpłatnie limitu z rezerwy krajowej.



Rolnicy nie mogą produkować więcej mleka niż przewiduje uzyskany limit produkcji w ARR. Na zdjęciu Piotr Skorupa z Lichnow.

Fot. Henryk Jankowski

wej. Umowa kupna sprzedaży z rolnikiem z innego województwa jest z mocy prawa nieważna. Jeszcze nie wiadomo, czy przez rok w ogóle będzie można handlować kwotami mlecznymi. Jeśli komuś zależy na tym, to radzę pospieszyć się. Do końca kwietnia trzeba zdecydować się na zbycie lub kupno prawa do produkcji mleka.

Rolnik z powiatu malborskiego musiał ze stada 40 krów zlikwidować 10 z powodu choroby. Teraz odbudował stado, ma tyle jałówek cielenych, że podwoi produkcję mleka. Obawia się, że nie otrzyma dodatkowego prawa do produkcji przed zakończeniem roku kwotowego w 2005 roku. Cezary Kłapyta zapewnia, że gdy rzeczywi-

ście produkcja wzrośnie wystarczy przekazać do ARR zaświadczenie z mleczarni o fakcie zwiększonej sprzedaży.

– Nie ma ograniczeń gdy ktoś chce rozwijać produkcję. Pod warunkiem, że w danym województwie nie będzie przekroczony przyznany limit – mówi Kłapyta.

Grażyna Wosińska

Stare Pole. Termin minął

Zmiana produkcji

Specjaliści z Regionalnego Centrum Doradztwa Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich w Starym Polu oceniają wnioski na dotacje dla rolników w programie przedakcesyjnym SAPARD, chociaż termin nadsyłania wniosków minął w lutym. 671 wniosków dotarło do oceny z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, nie tylko z Pomorza oraz Warmii i Mazur, ale i województwa

podlaskiego. Oceniono 592 projekty pod względem ekonomiczno-technicznym.

Największym powodzeniem wśród rolników cieszyły się projekty dotyczące zwiększenia różnorodności produkcji, m. in. ziół i strusi. 158 osób zdecydowało się na restrukturyzację produkcji mleka, tylko 53 gospodarstwa na pozyskanie dotacji na hodowlę zwierząt rzeźnych.

(G. W.)

Nowy Staw. Najlepsi na Pomorzu

Nakręca film

Tysiąc pięćset złotych otrzymało Gimnazjum im. Marii Skłodowskiej-Curie w Nowym Stawie na realizację zajęć pozalekcyjnych. Była to nagroda za projekt Klub miłośników Żuław. Organizatorem konkursu była Fundacja Centrum Edukacji Obywatelskiej z Warszawy.

Zajęcia rozpoczęły się 5 kwietnia. Podczas 30 godzin 20 uczniów poznawać będzie najnowsze techniki informatyczne, historię Nowego Stawu i pogłębi znajomość języka niemieckiego. Efektem zajęć będzie napisanie kroniki, zrealizowanie amatorskiego filmu i prezentacji mul-

timedialnej. Te opracowania przygotowane będą w dwóch językach: polskim i niemieckim. Projekt napisały nauczycielki gimnazjum: Aleksandra Stefanowska, Agnieszka Pliszka-Czapp. W jego realizacji pomoże im Magdalena Ulman.

Uczniowie są zainteresowani działalnością klubu.

– To promocja naszego miasteczka – uważa Kacper Wojciechowski z kl. IIIb.

Katarzyna Borowska z IIa ma nadzieję na przygodę i zabawę w aktorów.

(G. W.)

Stare Pole. Z wizytą w gospodarstwie

Amerykański ciągnik

Leszek Kurkowski ze Starego Pola mówi, że rolnikiem został przez przypadek. 22 lata temu brat namówił go, by kupił 7 hektarów ziemi i na niej posiał pszenicę.

– Miałem wtedy dobrze płatną pracę. Nie chciałem z niej zrezygnować, ale chęć gospodarowania stała się silniejsza. Co roku kupowałem trochę ziemi. Dziś razem z synami mam 250 hektarów. Każdy z nas ma swój areal, ale wspólnie podejmujemy decyzję o kredytach i inwestycjach, jak ostatnio o zakupie amerykańskiego ciągnika, czwartego na stanie – mówi Kurkowski.

Jego syn Piotr podkreśla zalety rodzinnego gospodarowania.

– Liczymy się jako klienci w firmach sprzedających nawozy. Zamykamy ich większe partię, dzięki

temu zyskujemy zniżki – argumentuje.

Rodzina Kurkowskich wiedzę teoretyczną z książki i czasopism stosuje w praktyce. Doświadczenia czerpie także z wyjazdów do krajów unijnych.

– Przekonałem się, że grupy producenckie są sposobem na wyeliminowanie pośredników i dyktowanie cen. W okolicach Magdeburga zapoznałem się ze wspólnym przedsięwzięciem 14 rolników gospodarujących na ponad 1000 ha. Produkują, jak na Żuławach, pszenicę, rzepak i buraki. Sprzedają plody po dobrych cenach – mówi pan Leszek.

Opowiada także o produkcjach bydła i mlecznego

i mięsnego, który posiada własną ubojnię, masarnię, a nawet restaurację.

– Nie daje zarobić pośrednikom. Ci u nas zgarniają zyski rolnika – stwierdza Kurkowski senior. – 80 proc. rolników we Francji robi sery z mleka wyprodukowanego w ich gospodarstwach.

Zdaniem Kurkowskich ten rok będzie trudny. Dopłaty do pszenicy wynosiły 720 zł do hektara, teraz tylko 300.

– Obsialiśmy 80 ha z planowanych 120, na korzyść kukurydzy na ziarno. W ubiegłym roku była na nią dobra cena. Taką też dostaniemy za buraki – mówi Piotr Kurkowski.

Zasiew zielonego groszku musieliśmy zmniejszyć o 5 ha, ze względu na obniżenie kontraktacji przez zakład.

(G. W.)



Leszek Kurkowski z synami przed najnowszym nabytkiem – amerykańskim ciągnikiem.

Fot. Aleksander Winter

Minister radzi

Chroń przyrodę

Kodeks Dobrej Praktyki Rolniczej propagowany przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi zawiera praktyczne rady, jak zmniejszać ryzyko zanieczyszczenia środowiska. Celem publikacji jest podniesienie poziomu wiedzy o ochronie wody, gleby, powietrza i krajobrazu.

– Miejsca gromadzenia odchodów zwierzęcych stanowią największe zagrożenie zanieczyszczenia wód gruntowych w obrębie gospodarstwa. W związku z tym ważne jest prawidłowe wykonanie podłóg inwentarskich oraz zbiorników na stałe i płynne odchody.

– Ciała padłych zwierząt nie mogą być zakopywane, ale dostarczone do miejsc utylizacji.

– Wszystkie pasze sochyste powinny być przechowywane w specjalnych zbiornikach lub na płytach w odpowiedniej odległości od zabudowań określonej w prawie budowlanym.

– Występujące na terenie gospodarstwa wydmy powinny być zalesiane lub zakrzaczane, aby zapobiec powiększaniu ich obszaru.

– Nawozy pyliste należy rozsiewać podczas bezwietrznej pogody i stosunkowo dużej wilgotności powietrza, najlepiej wieczorem.

(G. W.)

Nowy Staw. Węglonex – firma rodzinna

Miłość gwarancją dobrej jakości

Nowostawska firma z ul. Wiejskiej większości klientów kojarzy się z opalem.

– To był całkiem świadomy wybór, by zdecydować się na tę branżę – mówi Jerzy Partyka, właściciel Węglonexu s. j. w Nowym Stawie.

Mieszkańcy zaopatrują się tu przede wszystkim w węgiel. Ale od trzech lat przychodzą też po drewniane odpady.

– Gdzie drwa rąbią, tam wióry lecą – żartuje Jerzy Partyka.

Drewno to prawdziwa pasja właściciela przedsiębiorstwa. Rozpoczął działalność ponad dwadzieścia lat temu od uruchomienia zakładu tapicerskiego.

– Do dzisiaj mamy w domu kanapy zrobione przeze mnie. Nie mamy na razie zamiaru ich wymieniać, bo są bardzo wygodne – chwali się przedsiębiorca.

Firma znajdowała się wówczas w sąsiedztwie domu. W zakładzie zbierała się czasami cała rodzina.

– Najlepszą zabawą dla naszych dzieci było wbijanie gwoździ. Ale zdarzało się, że pomagałam mężowi w lepszych pracach przy robieniu mebli – opowiada Irena Partyka, żona Jerzego.

Z tamtych czasów pozostały jedynie wspomnienia. Przełom lat 80. i 90. nie sprzyjał dokładności rzetelnego rzemieślnika. Na rynku

liczyła się cena nie jakość

– A ja moje meble robiłam kilka dni, więc były droższe niż masowa produkcja tandety. Zamknąłem zakład i zacząłem szukać nowego zajęcia – wspomina Partyka.

Zdecydował się na sprzedaż węgla.

– Pomagałam mężowi w prowadzeniu firmy. To było wielkie wyzwanie, bo



Do firmy trafia najlepszej jakości drewno sosnowe z kwidzińskich lasów. To z widocznych na zdjęciu bali powstaną w przyszłości konstrukcje dachowe żuławskich domów.

nie rozróżniałam nawet samochodów, które wjeżdżały z węglem – śmieje się Irena Partyka, która przed kilkoma laty porzuciła pielęgniarstwo. – Ale teraz z łatwością obsługuję wagę.

Firma zatrudniała z roku na rok coraz więcej osób. Przez 12 lat rozrosła się do 10 pracowników. Z czasem na półkach pojawiły się także nawozy i środki ochrony roślin. Na rolniczych Żuławach to nie rzadkość, to potrzeba. Ale tęsknota za drewnem nie dawała spokoju Jerzemu Partyce, technikowi technologiczemu przemysłu meblarskiego z wykształcenia. Zaczął się zastanawiać nad uruchomieniem tartaku.

– W końcu rodzina powiedziała:

kup sobie tę zabawkę

I tak zrobiłem. Dzisiaj jesteśmy w stanie zaopatrzyć chętnych z całego regionu we wszelakie konstrukcje dachowe. Preferujemy sosnę. W ciepłe dni świeżo ścięte pnie pachną wyciekającą żywicą – gdy Partyka zaczyna opowiadać o drewnie, widać jak wiele ono dla niego znaczy.

Miłość do tego naturalnego tworzywa idzie w parze z jakością. Sprzęt, jakim dysponuje tartak, umożliwia wykonanie każdego zamówienia, od przecierania drewna, po precyzyjne cięcie tarcicy z dokładnością do 1 mm.

– To nie tylko kwestia laserowo regulowanych pił. I nawet nie umiejętności mojej czy pracowników. Jakość to kwestia własnego poczucia uczciwości – tłumaczy Partyka.

Widział jak ekipa fachowców wymieniała w jego domu konstrukcję da-

chu. Bo tak jak szewc bez butów chodzi, i specjaliście od drewna zaległy się w stropie korniki.

– Nie wydłubali starej belki do końca, a tam właśnie było gniazdo. Nie wyobrażam sobie, bym ja mógł w ten sposób potraktować moich klientów. Działam na lokalnym rynku, więc każda niedoróbka mogłaby działać na moją niekorzyść – twierdzi Partyka.

Mimo „tapicerskich” doświadczeń z dzieciństwa, Piotruś i Anusia, dzisiaj dorosłe już dzieci Partyków, wybrali dla siebie inne zawody. Piotr, udziałowiec w spółce ojca, studiuje ekonomię i telekomunikację w Gdańsku.

– Ale na co dzień syn rzadko tutaj bywa. Pomaga w firmie latem, gdy my wyjeżdżamy na wakacje – wyjaśnia Irena Partyka.

Anna podążyła nieco śladami matki. Wybrała medycynę.

Anna Gradowska
Zdjęcia: Henryk Jankowski

Najlepsze z Kwidzyna

Skąd na bezleśne Żuławy trafia drewno? Na pewno nie z pasa nadmorskiego. Bo drzewa, np. z Kątów Rybackich, o czym mało kto wie, kryją w sobie masę odłamków. Te zabliźnione skutki intensywnych działań wojennych to dla tartaku wymierne straty. Tańsze drewno z kawałkiem tuski zniszczyło już niejedną pilę w tartaku. Dlatego do firmy w Nowym Stawie przyjeżdżają dorodne sosnowe pnie z kwidzińskiego nadleśnictwa. Gwarantują najwyższą klasę po przerobieniu ich na tarcicę.



Jerzy Partyka (pierwszy z prawej) często dogląda produkcji tarcicy. Uwielbia zapach świeżo ciętego, sosnowego drewna.

Malbork ul. Wojska Polskiego 90A
tel. (055) 273 01 13
509 153 372 509 153 382

GOLDEN

POKRYCIA DACHOWE

BLACHODACHÓWKI, DACHÓWKI, RYNNY,
OKNA, PAPY, FOLIE
MONTAŻ POKRYĆ DACHOWYCH
NAJNIŻSZE CENY!!!
Przyjedziemy, Wymierzemy, Wycenimy - GRATIS!!

PRODUCENT
KOTŁY C.O.
NA WĘGIEL, MIAŁ, DREWNO

MERING® Firma „MERING”
Tadeusz Mering
83-404 Nowa Karczma

oferuje:
Uniwersalne, energooszczędne kotły c. o. opalane miałem węglowym, jednym z najtańszych paliw na rynku, a także opalane węglem i drewnem.

**ATRAKCYJNE CENY,
SKORZYSTAJ Z OKAZJI
KUP TERAZ!**

Produkcja i sprzedaż:
83-404 NOWA KARCZMA
☎ (058) 687 71 55

Punkt sprzedaży:
83-032 Pszczółki,
ul. Gdańska 20 A
☎ (058) 683-95-12

e-mail: tmering@poczta.onet.pl
www.tmering.republika.pl

57087A

FOROS INVEST **PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE** **FOROS INVEST**

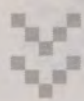
FOBOS INVEST Sp. z o.o.
ul. Żeromskiego 6, 82-400 Sztum
wiodąca firma w branży opakowań
(więcej informacji o firmie na stronie:
www.fobosinvest.com.pl)
Zatrudni pracowników na stanowiskach:

■ **ASYSTENT SZEFA PRODUKCJI**
Wymagania:
– wiek do 35 lat
– wykształcenie minimum średnie (preferowane wyższe)
– doświadczenie na podobnym stanowisku
– dobra znajomość języka angielskiego
– mile widziana znajomość zagadnień ISO, HACCP
– biegła obsługa komputera
– dyspozycyjność
– umiejętność kierowania zespołem ludzi
– prawo jazdy

■ **LOGISTYK – MAGAZYNIER**
Wymagania:
– wiek do 35 lat
– praca zawodowa – minimum 2 lata
– wykształcenie minimum średnie, najlepiej ekonomiczne
– doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku
– znajomość obsługi komputera
– prawo jazdy
– znajomość języka angielskiego w stopniu komunikatywnym
– dyspozycyjność
– mile widziana znajomość zagadnień ISO, HACCP

Kandydaci winni zgłaszać się ze Sztumu, Malborka lub okolic.
Prosimy o załączenie kopii świadectwa dojrzałości, kopii dyplomu.
Oferty z przebiegiem dotychczasowego zatrudnienia i oświadczenie zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. 133 poz. 833) należy składać pod adresem e-mailowym:
kadryfobos@go2.pl

57937/A/910



Malbork. Pięciolecie malborskiej Stacji Socjalnej Joannitów

Pomoc na wagę życia

Aż trudno uwierzyć, że minęło już pięć lat odkąd rozpoczęła działalność malborska Stacja Socjalna Joannitów. Dziś wiele osób po prostu nie wyobraża sobie, że w Malborku mogłoby jej zabraknąć. Twierdzą tak ci, którzy korzystają z pomocy świadczonej przez ten punkt.

– Nie wiem jak byśmy sobie poradziła bez tego wsparcia. Miesięcznie na leki razem z mężem musimy wydać około 400 zł, a na to nas, jak i wielu starszych osób, po prostu nie stać. Dzięki stacji część pieniędzy możemy przeznaczyć na inne cele. To ogromne odciążenie, jesteśmy za to bardzo wdzięczni – mówi Władysława Trawińska, mieszkanka Malborka.

A wszystko zaczęło się od przesympatycznej kobiety – Kathariny von Krosigk, która była inicjatorką założenia malborskiego punktu.

– Od 1995 roku współpracowała ze Stowarzyszeniem Mniejszości Niemieckiej, którego jestem przedstawicielem. Dobrze układała nam się też współpraca z władzami miasta. W

1997 roku pani Katharina złożyła mi propozycję utworzenia w Malborku stacji socjalnej – opowiada Jerzy Fryc, kierownik biura Stowarzyszenia Mniejszości Niemieckiej i opiekun stacji. – Po głębokim namyśle zdecydowałem się. Miałem jednak świadomość, że nie będzie to łatwe zadanie, na pewno wielka sprawa, ale i zarazem ogromna odpowiedzialność.

Strzał w dziesiątkę

Opracowywanie umowy pomiędzy Joannitami i miastem trwało blisko dwa lata, w czerwcu 1998 r. podpisy złożyli na niej przedstawiciele czterech partnerów: mniejszości niemieckiej, Joannitów, Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz burmistrz miasta.

I tak 1 kwietnia 1999 roku stacja rozpoczęła działalność i bynajmniej nie był to primaaprilisowy żart.

– Ta data przyniosła nam szczęście. Byliśmy dziesiątą stacją w kraju i to był strzał w dziesiątkę – cieszy się Jerzy Fryc.

Miasto wydzieliło pomieszczenie, zatrudniono dwie pielęgniarki. Joannici ze swojej strony zapewnili samochód, wyposażenie oraz gwarancję regular-

nych dostaw leków i sprzętu medycznego. W pierwszym okresie zainwestowali około 35 tysięcy euro. To był duży zastrzyk dla początkującej stacji. Uroczyste otwarcie, na które przyjechali rycerze zakonu Joannitów, a także konsul odbyło się 18 maja.

Wyróżnienia za zasługi

Jak wspomina Jerzy Fryc, na początku pojawiały się różne głosy na temat stacji.

– Niektórzy twierdzili, że Niemcy będą nas truli przysyłając jakieś odpady i przeterminowane leki. Jednak po pewnym czasie obawy ustąpiły, a stację zaczęło odwiedzać coraz więcej osób, wiele jest z nami do dziś i nie myślę tu tylko o pacjentach przychodzących po leki lub sprzęt, ale też o wszystkich życzliwych nam osobach – mówi Jerzy Fryc.

To, co udało się osiągnąć przez te 5 lat niewielkiej grupie ludzi współpracujących ze sobą, zasługuje na wielką pochwałę. Uznała tak Rada Miasta przyznając Jerzemu Frycowi tytuł zasłużonego dla miasta Malborka. Katharina von Krosigk za wkład w rozwijanie współpracy polsko-nie-



Każdy kto odwiedzi malborską stację oprócz leków może liczyć zawsze na ciepłe słowo siostr. Na zdjęciu Władysława Trawińska z siostrą Alicją Osińską. Fot. Aleksander Winter

mieckiej została odznaczona przez prezydenta RP Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej.

– Bardzo cenię sobie wszystkich partnerów, m. in. kierownika MOPS Jacka Wojtuszkiewicza. Jednak największa zasługa i wyrazy podziękowania należą się siostrze Alicji Osińskiej i Wiesławie Dolatta. Z ogromnym poświęceniem, wielkim sercem i za-

angażowaniem pracują w stacji. Jest ona jedną z najlepszych w kraju – mówi Jerzy Fryc. – A dzięki takiej opinii o stacji blisko dwa lata temu została utworzona nowa w Kwidzynie, za którą jestem odpowiedzialny. Uważam to za duży sukces. Liczę, że ta passa będzie trwała nadal, a my będziemy mogli pomagać potrzebującym mieszkańcom Malborka i gminy.

Joanna Kułakowska

O stacji. W liczbach Miliony

Przez 5 lat łączna wartość pomocy udzielonej przez Stację Socjalną Joannitów, przekroczyła 4 mln. zł. Oprócz leków, wydawano paczki żywnościowe, odzież, materiały i środki opatrunkowe. Otrzymywali ją najbardziej potrzebujący, rodziny wielodzietne, a także Stowarzyszenie Dom Fides oraz Stowarzyszenie na Rzecz Bezdolnych Agape. Ze wspomnianych kwoty ok. 400 tys. zł wyniosła wartość sprzętu rehabilitacyjnego (wózków, łóżek). Odnotowano 38 tys. odwiedzin (to prawie tyle co liczba mieszkańców Malborka). Nie oznacza to jednak, że było tyle osób, ponieważ niektórzy wracali po kilka lub kilkanaście razy.

Wartość pomocy dla malborskiego szpitala wyniosła 35 tys. euro, najcenniejszym nabytkiem jest stół operacyjny. Ponadto przekazano elektryczne łóżko, materace przeciwo-drażniące oraz wiele drobniejszego sprzętu.

Przez ostatnie cztery lata stacja obejmuje też comiesięczną pomocą 4 rodziny wielodzietne, które są zmieniane w zależności od ich sytuacji. Około 40 starszych, samotnych, czy obłożnie chorych osób jest też pod stałą opieką, siostry dojeżdżają do nich regularnie.

(jotka)

Malbork. Uczniowie recytowali

Taka jest ich pasja



Agnieszka Jackowska jako jedyna zmierzyła się z kategorią wywiedzione ze słowa. Fot. Aleksander Winter

Eliminacje do konkursu odbywają się w Miejskim Domu Kultury odkąd sięgam pamięcią – mówi Jolanta Leszczyńska, dyrektor placówki. – Właśnie na tych przeglądach pierwsze kroki stawiały osoby znane dziś w polskim środowisku artystów: Dorota Gorjainowa, grająca w serialu „M jak miłość” czy też Ania Szteiner, aktorka Teatru Roma, występująca w głośnym musicalu „Koty”.

Do Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, który w Malborku odbywał się pod nazwą „Festiwal Słowa”, mogli przystąpić zarówno uczniowie szkół średnich, jak i osoby dorosłe. Jednak w drugiej kategorii wiekowej nikt nie zgłosił chęci uczestnictwa.

– Martwi mnie niska frekwencja. W konkursie

zaprezentowało się zaledwie 12 osób. Jeśli chodzi o dobór repertuaru i sposób prezentacji, nie mam nic do zarzucenia uczestnikom. Właśnie dlatego trudno było wybrać najlepszych – przyznaje Wioletta Matusewicz, członek jury.

Ostatecznie komisja wskazała trzy osoby, które będą bronić honoru regionu w turnieju wojewódzkim w Gdańsku. Są to: Kacper Ruciński – recytacja, Agnieszka Jackowska w kategorii wywiedzione ze słowa oraz Dorota Wieczorek – poezja śpiewana.

– Myślę o zdawaniu do szkoły aktorskiej. W eliminacjach biorę udział po raz trzeci. Zawsze z powodzeniem – zdradza Kacper Ruciński.

(morrigan)

Chlebówka. Powrót do lat dzieciństwa

Dobrze jest odwiedzić miejsca szczególnie drogie sercu



Ewelina Kownacka pokazuje listy od rodziny Wiensów i niemiecką tabliczkę Nowego Stawu. Fot. Aleksander Winter

Rodzina ziemia ma dziwną moc przyciągania ludzi. Tak stało się w przypadku Reinera Wiensa, który do 1945 roku mieszkał w Chlebówce. 15 lat temu postanowił przyjechać do Polski i zobaczyć jak

wygląda dom, którym się urodził. Bez problemu odnalazł miejsce, które tak ukochał. Bał się zapukać do drzwi obecnych gospodarzy. Słyszał od znajomych, że Polacy niechętnie rozmawiają z byłymi właścicielami.

– Nie miałem żadnych obiekcji, by zaprosić syna byłego gospodarza do domu i pozwolić mu zwiedzić gospodarstwo – opowiada Eugeniusz Kownacki, obecny właściciel posesji. – Reiner był bardzo szczęśliwy, że może powspominać dawne czasy. Oglądał dom i zabudowania gospodarcze. Zauważył, że jak na swoje 100 lat są w bardzo dobrym stanie. W dawnej stajni hoduję dziś trzodę chlewną.

Od tamtej wizyty przed 15 laty Wiens wraz z żoną Helgą przyjeżdża co roku, by zobaczyć jak wygląda Chlebówka, a także porozmawiać z polskimi przyjaciółmi.

– Byli także na 50-leciu ślubu moich rodziców. Są wegetarianami, ale na przyjęciu czuli się dobrze, pomimo, że na stole było mięso – stwierdza. – Zapraszali nas także do siebie. Mieszkają w Herch Lake, około 100 kilometrów od Bremy.

Ewelina, córka Reginy i Eugeniusza Kownackich, koresponduje z Wiensami.

– Piszę zwykle w języku angielskim o codziennych sprawach, jakie wydarzyły się w naszej rodzinie i mojej szkole. Uczę się także niemieckiego. Staram się

porozumiewać w tym języku. Znajomość z dawnymi właścicielami jest dla mnie motywacją do nauki – mówi Ewelina. – Państwo Wiens są bardzo sympatyczni. Łatwo nawiązują kontakt z innymi ludźmi. Są bardzo otwarci.

Po dawnych czasach pozostały nie tylko budynki i wspomnienia. Wiensowie podarowali rodzinie Kownackich kopię zdjęcia wykonanego w 1939 roku w Chlebówce. Jest na nim cała rodzina Reinera.

– Przetrawiły z tamtych czasów dwie tabliczki. Jedną z napisem Nowy Staw w języku niemieckim oraz drugą z adresem, którą wykopałem podczas prac polowych. Zdziwiła mnie trwałość farby. Wyglądała jak nowa. Uważam, że tabliczki z adresem były przymocowywane do wozu, przypominały tablice rejestracyjne – mówi Kownacki.

Jego rodzina tak jak i Wiensów musiała opuścić swój dom.

– Pochodziliśmy z terenów dzisiejszej Ukrainy. Tam zostawiliśmy nasze gospodarstwo. Mój ojciec rozumiał, tak jak Reiner, co znaczy utracić ojcowinę – stwierdza pan Eugeniusz.

(G. W.)



Malbork. Przeżyła prześladowania gestapo i Oświęcim

Siła w drobnym ciele

Zofia Bielecka w 1945 roku przyjechała z rodzinnego Krakowa na ziemię odzyskaną, do Malborka. I mieszka tu do dziś. 18 kwietnia skończy 90 lat. W okresie międzywojennym jej życie toczyło się spokojnie. Miała udaną rodzinę, ukończyła krakowską Wyższą Szkołę Handlową, pracowała w biurze. W 1936 r. wyszła za mąż i urodziła syna.

Nadszedł rok 1939

W czasie działań wojennych poza granicami Polski zginął jej mąż. Był pilotem. Pani Woźniowicz, bo takie wtedy nosiła nazwisko, została sama z trzyletnim synem. Musiała utrzymać siebie i dziecko. W 1940 roku wstąpiła do Związku Walki Zbrojnej, który przerodził się w Armię Krajową. Była łączniczką. W swoim domu przyjmowała zrzucone amunicji, pieniędzy i ludzi.

Załatwiała Polakom niemieckie dokumenty. Dostarczała fotografię i formularz do urzędu, tam wystawiano prawdziwe papiery osobie, która nie miała do nich prawa. Nadszedł rok 1942. Niemcy złapali kolegę z konspiracji; był przesłuchiwany, torturowany, nie wytrzymał. Sypnął. W momencie aresztowania Zofii Woźniowicz jej syn był u sąsiadów. To go uratowało. Resztę wojny spędził u siostry w Żywcu.

Zabrali mnie na gestapo – wspomina pani Zofia. Przesłuchiwało mnie, stosując brutalne metody, jak bicie pejcem, wybijanie zębów. Spotkałam tego kolegę, który zdradził. Był w strasznym stanie, nie miałam do niego żalu. Na drugi dzień przewieziono mnie do ciężkiego więzienia, dla politycznych, na Montelupich. Na przesłuchania wożono codziennie na gestapo. Przygodni ludzie na ulicach Krakowa wrzucali nam do ciężarówki więziennej jedzenie.

W celi przebywało 30 kobiet. Jadły trzy razy dziennie, wykorzystywano je do robót w ogrodzie i w kamieniołomach; aż do jesieni.

Wtedy przyszedł wyrok. 60 więźniarek politycznych

skazano na karę śmierci. Panią Zofię również. Powiadomiono ich rodziny.

– Na plac egzekucyjny w Montelupich wywoływali nas alfabetycznie – opowiada. – Pamiętam mur i biały palik. Rozstrzelali po sześć osób. Moje nazwisko zaczynało się na literę „W”; byłam więc na końcu listy. W połowie egzekucja została przerwana przez komendanta. Cofnięto nas do celi.

Siedziała jeszcze miesiąc, nie wiedząc, jaki będzie jej los.

– Załadowano nas na transport do Oświęcimia-Brzezinki. Wyrok został zamieniony na ciężkie roboty, czyli dożywocie – dodaje.

Obóz

koncentracyjny

– Kazali nam rozebrać się do naga, ogolili włosy i zabrali do kąpieli. Dali drelichy w paski i buty holenderskie. I wytatuowali numery. Ja dostałam 63600 – wspomina. – W barakach mieszkało po 1000-1200 kobiet. Prycze były piętrowe, na każdej spało 5-6 z nas, przykrytych kocami. W bloku mieszkali: Polki, Rosjanki, Greczynki, Francuzki.

Dzień zaczynał się o godz. 5 apelem. Kobiety pilnowali esesmani z psami. Pani Zofia do tej pory boi się tych zwierząt. Więźniarki stały na placu nieraz do południa, w słońcu, deszczu, mrozie. Wielokrotnie je liczono, często kogoś brakowało; bo najczęściej umierał w nocy. Gdy już liczba zgadzała się, gnano je do pracy poza obozem. Ale nie miały kontaktu z innymi ludźmi. W październiku i listopadzie pod ścisłą kontrolą czyścili rzeki z brudów i kamieni, stojąc cały czas w wodzie. Pracowały też przy rozbiórkach domów, nosząc w gołych rękach cegły. Po powrocie do obozu następny, wielogodzinny apel, często do północy. I na blok, trochę snu. Bez przerwy krzyki i bicie pejcami.

– Zdarzało się, że któraś z kobiet zmarła w nocy – opowiada pani Zofia. – Zrzucano ją z pryczy; było więcej miejsca. Naj-



– Na korytarzu gestapo oparty o ścianę stał człowiek, który mnie wyspał. Nie mam do niego żalu – twierdzi Zofia Bielecka.

Fot. Aleksander Winter

gorsze jednak były wielkie szczury. Dokuczały cały czas. Gryzły, biegały po nas, nie dawały spać. Całe noce odganiałyśmy je. Gdy któraś usnęła, łapały za ucho, palec. Jedna z kobiet urodziła w nocy dziecko. Natychmiast zagryzły je.

Dostawały dziennie dwa posiłki; wodę z lebiądą i burakami, a wieczorem kawałek chleba. Woda znajdowała się jedynie w latrynach. Czasami udało się napić. Stąd brały się biegunki. Do latryn szło się na gwizdek. Chore przewożyły pokarmowe nie wytrzymały, kobiety załatwiała się stojąc na apelach, idąc w kolumnach. Mycia nie było.

Grypsy

dla mężczyzn

– Podczas apeli esesmani wybierali młode i ładne dziewczyny – pani Bielecka powraca pamięcią do tamtych czasów. – I zabierali je; nie wiedzieliśmy dokąd. Później okazało się, że wysyłane były do domów publicznych dla żołnierzy niemieckich. Postanowiłyśmy się bronić. Starsze kobiety stawały w pierwszym rzędzie, młodsze chowały się za nie.

Na więźniarkach robiono doświadczenia medyczne. Nie ominęło to pani Zofii; dostawała w nogę jakieś zastrzyki. Od tamtej pory bardzo często odczuwa ból.

Nie należała do organizacji konspiracyjnych. Chciała, ale nie udało się jej nawiązać kontaktu. W Brzezince przy paleniu zwłok i różnych naprawach pracowali mężczyźni z sąsiedniego obozu. Otrzymywali informacje od kobiet o tym, co się dzieje. Przenosili grypsy w guzikach i w ten sposób świat dowiadywał się o ludobójstwie w lagrze.

– Pamiętam całe transporty Żydów kierowane do

komór gazowych – wspomina pani Zofia. – Przyjeżdżały pociągi pełne ludzi z całym dobytkiem, dzieci z zabawkami. Czekaliśmy na nich samochody ciężarowe i wiozły prosto do komór śmierci, w którym byli gazowani. W tych dniach więźniowie nie byli wypuszczani z bloków. Pędzono ich dopiero na wieczorny apel. Wszędzie był dym, nie było czym oddychać. I straszny smród. Pracujących przy komorach gazowych mężczyzn też zagazowywano; widzieli zbyt dużo.

Wyzwolenie

Wszyscy byli potwornie brudni, zawszeni; baraki pełne pluskw. W lutym zorganizowano odswadzanie.

– Na placu postawiono dwie wanny wypełnione jakimś cuchnącym płynem przypominającym siarkę – opowiada. – Kazano nam się rozebrać i kolejno wejść do obu wanien. W tym czasie nasze pasiaki były dezynfekowane. I takie mokre wkładałyśmy na siebie. Było bardzo zimno, więc kazano nam biegać, dopóki nie wysychamy.

Zbliżał się koniec 1944 roku, front wschodni był coraz bliżej. Hitlerowscy oprawcy bili rekordy w uśmiercaniu więźniów. Już nawet nie wystarczało miejsca w komorach gazowych. Zaczęli układać w rowach drewniane stosy, na których palili zwłoki. Rozpoczęła się likwidacja Brzezinki; ludzi rozwożono do innych obozów. Pani Zofia ruszyła z transportem pieszo w stronę Krakowa. W drodze wyczerpane kobiety były zabijane. Ona doszła; wróciła do więzienia na Montelupich. Przesiedziała w nim miesiąc, doczekała wyzwolenia.

Pierwsze kroki skierowała po dziecko. Odebrała syna od siostry. Jego pierw-

sze słowa brzmiały: „Mamo, dlaczego mnie zostawiłaś?” Chciała wrócić do Krakowa, ale nie udało się jej odzyskać mieszkania. Zajęli je lwowiacy.

Na ziemi

odzyskane

Znowu była sama z dzieckiem, bez środków do życia i mieszkania. W opiece społecznej poradzone jej wyjazd na ziemię odzyskaną. Nie miała pieniędzy na bilet. Poświęciła więc swoją obrączkę. Nosiła ją przez całą wojnę, ale nikt tego nie zauważył, ponieważ schowana była... na spuchniętym palcu. W obozie więźniowie cierpieli na chorobę głodową; jej objawem było puchnięcie...

... Dzięki obrączce trafiła do Malborka. W 1946 roku poznała Witolda Bieleckiego. Był komisarzem rządowym. Ich ślub odbył się w następnym roku. Mąż zmarł i znowu została sama, z czwórką dzieci.

– W latach powojennych dzieliliśmy mieszkanie z bardzo głośną rodziną – opowiada. – To było nie do zniesienia. Pojechałam do Warszawy, do Cyrankiewicza na skargę. Chciał mi dać zapomogę, ale mnie zależało na mieszkaniu. I do stałam je.

Większą część swojego życia poświęciła pracy społecznej. Ponad 50 lat pracowała, m. in. w Związku Więźniów Politycznych i Związku Inwalidów Wojennych, którego malborskiego oddziału jest wiceprezesem.

Zofia Bielecka otrzymała wiele odznaczeń. Wśród nich najważniejsze są: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski i Krzyż Oświęcimski.

Z ok. 1200 kobiet przebywających w jednym baraku w Oświęcimiu przy życiu zostały cztery. Wśród nich Zofia Bielecka.

Joanna Nakoneczny

Granica. Ważny moment

Słup



Włodzimierz Załucki złożył kwiaty pod pomnikiem w Fiszwie.

Granice administracyjne nie muszą dzielić. Tak jest w przypadku gmin Gronowo Elbląskie i Stare Pole. Leżą w innych województwach, ale mieszkańcy postanowili się przyjaźnić. Na początek wspólnymi siłami wbito słup graniczny, informujący jak dotrzeć do Starego Pola i Gronowa. Mieszkańcy uznali ten fakt za wydarzenie historyczne.

– Od tego momentu zacznie się ściślejsza współpraca obu gmin – mówi radna Magdalena Roman ze Starego Pola.

Uczniowie obu gmin co roku spotykają się w styczniu w Fiszwie podczas rajdu Śladami Żołnierzy Powstania Listopadowego. Tam składane są kwiaty i zapalane znicze. Tak było i podczas ostatniej marcowej imprezy integracyjnej „Sąsiedzi zza miedzy”. Zakończyła ją spotkanie w Gminnym Ośrodku Kultury w Starym Polu. Poczęstunek przygotowała Gminna Rada Kobiet z szefową Anetą Marciniak z Janówki. Dzielnie ją wspomagała Elżbieta Grzybowska ze Starego Pola. Najbardziej smakował żurek, według przepisu Wacławy Papiewskiej ze Złotowa. Podczas konkursów wójtowie musieli wykazać się przedsiębiorczością szukając chleba, a przewodniczący komisji budżetowych jak najszybciej policzyć pieniądze. Rywalizowały także szkoły. Zawody zakończyły się remisem.

(G. W.)

Zdjęcia: A. Winter

GRONOWO
ELBLĄSKIESTARE
POLE

Słup graniczny.



Pozostało już niewiele osób, które przeżyły obóz koncentracyjny. Każda wizyta w miejscu kaźni budzi dramatyczne wspomnienia.

Fot. Anna Arant

A TO CIEKAWIE

Ściśle fajne

Niemale poruszenie wywołała w Sztumie notatka tygodnika „Polityka” dotycząca fałszowania map. Najogólniej chodzi o to, że choć obiekty wojskowe bez trudu można zlokalizować dzięki dokładnym zdjęciom satelitarnym, to nadal nie są one uwzględniane na mapach. Posługujący się nimi turysta może zamiast w lesie znaleźć się na terenie poligonu. I przypadkiem uciepć. Cóż to ma jednak wspólnego ze Sztumem? Otóż ten dziennikarski materiał redakcja zilustrowała wycinkiem mapy powiatu sztumskiego. Dlatego do jednego z radnych zadzwoniła reporterka krajowej gazety, aby dowiedzieć się, jakież to strategiczne obiekty znajdują się na tym terenie. Radny, który wojsko zawsze omijał wielkim łukiem, przeistoczył się w szpiega i postanowił rzecz sprawdzić w Urzędzie Miasta i Gminy. Niczego się nie dowiedział i to wcale nie ze względu na klauzulę tajemności dotyczącą naszej obronności. Poszukiwania jednak trwały i wreszcie okazało się, że na terenie gminy znajduje się niewielka strzelnica wojskowa. Obiekt – jak wiadomo – o strategicznym wręcz znaczeniu. Publikacja „Polityki” odniosła przy okazji nieco inny skutek. Miasto nie miało dawno reklamy w ogólnokrajowym piśmie. I to darmowej... (J)

PODSŁUCHANE

Kolarstwo szachowe

Kolarstwo szachowe – to nowa dyscyplina sportu, która przypadkiem zrodziła się podczas rozdania nagród burmistrza gm. Kartuszy Lokalne Partnerstwo. Prowadząca imprezę, Aleksandra Maciborska-Pytka, dyrektor kartuskiego Centrum Kultury dzięki tak zręcznemu, acz przypadkowemu sformułowaniu dała być może sygnał do stworzenia nowej gałęzi sportu. Nie wiadomo jeszcze jak do nowej dyscypliny ustosunkują się kolarze, a szczególnie Paweł Bryłowski, który odebrał nagrodę za sukcesy w tradycyjnym kolarstwie szosowym. (W. D.)

Błądzenie po terenie
Na ryby!

W Wędkowach, w gminie Tczew wbrew pozorom żadnej fabryki wędek nie ma. Nikt ich również tutaj nie kolekcjonuje. Ale za to jest w Wędkowach sporo stawów, a w nich... ryby.

Jest też jezioro, gdzie można powędkować. I to tak naprawdę wystarczy.

Tutaj wszyscy żyjemy ze sobą w zgodzie – mówi starsza pani. – U nas wszyscy mają dobre serca.

Wieś jest spokojna, niewiele się tu dzieje. Kilkanaście domków, wokoło lasy i kilka wspomnianych już wcześniej, prywatnych

stawów. Bez wędków zatem ani rusz.

– My także mamy prywatny stawek – mówi Bożena Wagga, mieszkanka Wędków. – Ryby są tu bardzo smaczne. Każdy hoduje swoje, karpia nie brakuje chyba u nikogo. Zatem „nie odkryjemy Ameryki” pisząc, że nazwa Wędkowy wzięła się od wędkowania.

– Kiedyś było tutaj jeszcze więcej stawów – dopowiada Irena Kuśnierz.

Zamiłowanie do wędkowania pozostało. No bo jakby to było, gdyby mieszkaniec Wędków, wędkować nie potrafił.

(an)

Wędkowy

Złowić, a właściwie złapać karpia w Wędkowach nie jest trudno.

Fot. Andrzej Polomski



Z GÓRY NA DÓŁ



– Raz, raz... ekhmm... Drodzy Państwo! Cieszę się, że to wreszcie ja mam mikrofon, bo nie wiem, czy Państwu wiadomo, ale od dziecka umiałem się zapowiadać i zawsze zapowiadałem się bardzo dobrze. Nawet fragment biuletynu informacyjnego mogę zadeklamować, chociaż...



– ...mam też w zanadrzu numer choreograficzny, ale... trochę się wstydzę. A poza tym i tak nie oddam nikomu mojego korzenia. To będzie mój skarb, mój jedyny.



– O, konkurent przy mikrofonie. E, jednak co mundurowy, to mundurowy. Zawsze mi mówili: Jarek pamiętaj – w niebieskim daleko zajdziesz. Taaaa... Kiedyś, to rzucaliby kłody pod nogi, a teraz korzenie dają. Pozmieniały się czasy...

Przed Państwem występował młodszy inspektor Jarosław Soliński z w Komendy Powiatowej Policji w Kartuzach. Prezentacja miała miejsce podczas podsumowania konkursu Kaszubskiego Stowarzyszenia Partnerstwo dla Przedsiębiorczości Kleka w Żukowie.

Fot. Artur Socha

Jabłko i jabłoń. Ona „patrzy” kolorami, on widzi przestrzeń
Sztuka nas nakręca

To prawdziwa rodzienna artystyczna – Laura maluje, a jej ojciec, Ryszard, rzeźbi. W przypadku Ryszarda i Laury Wasilewskich, stosowniejsze byłoby stwierdzenie „jabłko niedaleko stań się od jabłka”, ponieważ to właśnie pod wpływem twórczości córki, pan Ryszard zaczął rzeźbić.

Ojciec - rzeźbiarz

– Gdzieś to tkwiło głęboko we mnie, ponieważ mój dziadek malował, wykonywał też miniatury statki w butelce.

kach – opowiada Ryszard Wasilewski z Kębłowa w gm. Luzino. – Jak się nad tym zastanawiam, to stwierdzam, że sztuka zawsze była mi bliska. Wydało mi się, że dopiero pod wpływem Laury, wyszła na świat.

Pan Ryszard od kilku lat rzeźbi. Jak mówi, jest to zupełnie inny sposób wyrażania siebie i różny od malarstwa, które uprawia Laura.

Córka - malarka

Ona już od najmłodszych lat interesowała się malarstwem. Początkowo

były to zwykłe dziecięce „malowanki”. Były jednak pełne szczegółów i odstawały od prac jej rówieśników.

– Lubię malować, zwłaszcza portrety, interesują mnie twarze – mówi Laura, uczennica II klasy Liceum Plastycznego w Gdyni. – Przede wszystkim jednak lubię przyrodę. Czasami, kiedy nie mam czasu malować w plenerze, robię zdjęcie i dopiero potem, na podstawie fotografii, mając jeszcze w wyobraźni świeże wspomnienie, maluję ten widok.

Jak mówi Ryszard – Laura jest kolorystką, „patrzy” kolorami, on natomiast widzi przestrzeń i proporcje. Rzeźby Ryszarda są monumentalne i – jak sam mówi – bardzo „kobiece”.

– Często ze sobą rozmawiamy na temat sztuki – mówi Ryszard. – Są sprawy, na które mamy inny punkt widzenia, wyzwała to wiele emocji. Ale to nas bardzo do siebie zbliża. Sztuka nas naprawdę „nakręca”...

Iwona Rogacka
Ryszard i Laura Wasilewscy.

Fot. Iwona Rogacka



KARTKA Z KALENDARZA: RYSZARDA - 3 KWIEŚNIA

Ryszard

Imię pochodzenia staroniemieckiego, wywodzące się od słów richi, czyli bogaty i hart – silny, mocny, odważny. Imię to oznacza więc mężczyznę, który jest bogaty i możny, a do tego silny i odważny. Ryszard jest mężczyzną bardzo wrażliwym, stałym w uczuciach, postanowieniach i wierzeniach, niezwykle lojalny i skryty; jest typem upartego intelektualisty, który ceni sobie przede wszystkim swobodę w działaniu; lubi spokojne, wygodne życie dobre książki, ciągłe doskonalenie umysłu i szybkie awanse w pracy, a także wycieczki na łono natury i problemy natury metafizycznej.

Woli kajak niż fotel

O Ryszardzie Romanie opowiada żona, Barbara: – Mąż jest człowiekiem obowiązkowym, wrażliwym i lojalnym. Ceni sobie w życiu swobodę w działaniu. Jest typem człowieka, który nie usiedzi w domowym fotelu. Cały czas szuka nowych wyzwań dla siebie i lubi je konsekwentnie realizować. Znaczną część życia poświęcił na rzecz nauki młodych ludzi gry w kajak-polo. Bardzo szanuje przyrodę i uczy innych jak należy z nią postępować.



Ryszard Roman, organizator spływów kajakowych i animator sportów wodnych z Czarnej Wody.

Fot. Rafał Kosecki

Do kogo z życzeniami?

Ryszard Cierocki, prezes firmy odzieżowej Aryton z Chmielna w pow. kartuskim.
Ryszard Wasilewski z Kębłowa, rzeźbiarz, członek Klubu Plastików działającego przy wejherowskim oddziale Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego.
Ryszard Węglowski – lekarz, od 1960 r. był zastępcą ordynatora oddziału ginekologiczno-położniczego szpitala w Malborku, później jego ordynatorem. W tym czasie rodziło się w Malborku najwięcej dzieci, ok. 3 tys. rocznie. Można więc powiedzieć, że o jego ręce otarło się w pierwszych chwilach życia trzy czwarte mieszkańców Malborka.
Ryszard Michalak, wieloletni dyrektor dzierżgońskiego przedsiębiorstwa prefabrykatów budowlanych, już nieistniejącego, nadał swojemu synowi także to imię. Ten zaś – zawodowy oficer straży granicznej – pozostał wierny tradycji i ochrzcił tak samo swojego potomka.
Ryszard Masalski, prezes Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej Maluta w Nowym Dworze Gd.

SERCA DWA



■ Mam 27 lat, 177 cm. Jestem miłym kawalerem bez nałogów, bezdzietnym, katolikiem, wyksz. średnie, spod znaku Barana. Mam własne M, samochód i plantację warzyw pod Gdańskiem. Poślubię pannę lub młodą wdowę, koniecznie z tytułem technik lub mgr ogrodnictwa lub rolnictwa. Pani może mieć jedno dziecko w wieku do 5 lat. Proszę o fot.

sygn. 704



■ Kawaler, 29 lat, 173 cm, silna budowa ciała, wyksz. średnie, bez nałogów. Lubię przyrodę, sport, film. Poznam panią 25-40 lat, dobrze sytuowaną, ale niekoniecznie. Cel - stały związek. Proszę o listy z foto.

sygn. 705



■ Kawaler, 42 lata, 178 cm, bez nałogów. Zainteresowania ogólnokulturalne, dobry film, książka i muzyka oraz sport. Dziecko mile widziane. Czujesz się samotna tak jak ja? Nie zrażaj się, że chwilowo przebywam w ZK, na-
róż.

sygn. 706

■ Kto powiedział, że człowiek przebywający w ZK musi być nieczuły, niełojalny i bez duszy? Jeśli chcesz poznać przystojnego, 35-letniego szatyna o pogodnym sercu, to spróbuj.

sygn. 614

■ 23-latek ze wsi, uczciwy, prawdomówny, pracowity, bez nałogów, lubiący długie spacerować, poważnie myślący o życiu. Poznam dziewczynę w wieku 19-22 lat, o dobrym sercu, poważnie myślącą o życiu.

sygn. 615

■ Wdowa, 47 lat, 176 cm, katoliczka, z natury spokojna, tolerancyjna, pozna pana - najchętniej wdowca, katolika, który nie szuka przy-
anie. ążku. Pomorzanka.

sygn. 616

■ Mam 42 lata, jestem wdowcem niezależnym finansowo. Poznam szczupłą, opiekuńczą panią. Nie szukam przygód. Foto mile widziane.

sygn. 617

■ Bardzo samotna, bezinteresowna, uczciwa, wrażliwa, 62 lata, na emeryturze. Poznam pana wolnego, kulturalnego, bez zobowiązań oraz nałogów, w stosownym wieku.

sygn. 618

■ Pragnę kochać i być kochany. Do szczęścia brak mi bratniej duszy. Mam 42 lata i młodą duszę, nie szukam przygód. Panią do 36 lat mile poznam. Andrzej.

sygn. 619

■ Samotnego pana zdecydowanie szukającego drugiej połowy, chętnie wdowca z ustabilizowaną sytuacją bytową, uczciwego, zdrowego, o miłej aparycji, z poczuciem humoru, w stosownym wieku, pozna wdowa, 64 lata, wzrost, tusza i wyksz. średnie, pałac. Nałóg alkoholowy, przygoda i ZK wykluczone. Na tel. komórkowe nie odpowiem.

sygn. 620

■ Wdowa, 55 lat, o miłej aparycji, bez zobowiązań, niepaląca, ceniąca szacunek, zaufanie, wierność. Poznam pana w wieku 55-62 lat, wykształconego, który potrafi kochać jedną kobietę. Wzrost pana 175-180 cm. Tylko mądre i poważne oferty.

sygn. 621

■ Wdowa, 44 lata, 158 cm, szczupła, blondynka, oczy niebieskie, bez nałogu alkoholowego, paląca, bez zobowiązań i własnego M. Bardzo samotna i smutna. Poznam pana w wieku 50-60 lat, z poczuciem humoru, nałogi w miarę, bez zobowiązań, z własnym M, niezależnego finansowo.

sygn. 622

■ Kawaler, 26/190/100, kulturalny, zadbany, wyrozumiały, bez nałogów. Własne M, samochód. Jestem niezależny finansowo. Obecnie przebywam w ZK. Poznam panią do 35 lat, miłą, atrakcyjną, tolerancyjną, zaradną. Dzieci nie są przeszkodą. Nr tel. i znaczek przyspieszą kontakt. Proszę o foto. Rafał, woj. pomorskie.

sygn. 623

■ Rozwiedziony, 47 lat, wysportowany, wyksz. zawodowe (kucharz), niezależny finansowo, bez zobowiązań, wierzący i praktykujący. Posiadam swoje mieszkanie. Lubię spacerować, filmy, dobre książki, sport. Poznam panią do lat 47, bez zobowiązań, puszystą. Dzieci nie stanowią przeszkody. Józef.

sygn. 624

■ Wdowa, 51/165/75, skromna, zmotoryzowana, domek nad jeziorem, pozna pana, chętnie obcokrajowca, celem spędzenia wspólnie reszty życia, w wieku do 55 lat. Panowie z ZK wykluczeni. Zdjęcie mile widziane.

sygn. 625

■ Wdowa, 44/162/60, brunetka. Jestem kobietą zadbaną, młodo wyglądającą, pracującą, z mieszkaniem, niezależną. Cenię szczerość i uczciwość. Poznam pana w odpowiednim wieku, kawalera lub wdowca, bez rażących nałogów, który lubi przyrodę i wieś. Samotna.

sygn. 626

■ Przystojny, kulturalny, wysoki kawaler, 44 lata, studia, niezależny materialnie, miły, interesujący, opiekuńczy, bez nałogów i zobowiązań, pozna odpowiednią panią.

sygn. 627

■ Mam 56 lat i chciałabym poznać przyjaciela, finansowo niezależnego, bez nałogów, katolika.

sygn. 628

■ Mam 30 lat, 167 cm, szatynka, podobno ładna, katoliczka, bez nałogów. Jestem wdową, wychowuję 12-letniego syna. Mam wszechstronne zainteresowania. Kocham przyrodę, zwierzęta, lubię gotować. Jestem osobą wyrozumiałą, szczerą, bezpośrednią, wesołą. Poznam pana w wieku 30-40 lat, opiekuńczego, odpowiedzialnego. Zdjęcie mile widziane. Pano-
wie z ZK wykluczeni.

sygn. 629

■ Przystojny 23-latek, wyksz. średnie, kontynuujący naukę, niezależny finansowo i mieszkaniowo, pracujący. Czekam na miłość opartą na szczerości i wzajemnym zaufaniu. Jeżeli jesteś uczciwa, szczerą, wierną, z poczuciem humoru - odezwij się. Tylko okolice Słupska. Stan cywilny oraz materialny bez znaczenia, wiek do 27 lat. Mile widziane zdjęcie. Tel. przyspieszy kontakt.

sygn. 630

■ Wdowa, 57 lat, blondynka, o miłej aparycji, sympatyczna, niezależna, z własnym mieszkaniem i działką, zdrowa, niepaląca, nieszukająca przygód, uczciwa, kochająca przyrodę, pozna pana do 65 lat, najlepiej wdowca, czulego, miłego, niezależnego przygód, lecz myślącego poważnie o ułożeniu sobie życia na dobre i złe. Tel. ułatwi kontakt.

sygn. 631

■ Mam 37 lat, 185 cm. Uwielbiam ciszę i spokój. Poszukuję kobiety niezwyklej, wysokiej (175-182 cm), bardzo kobiecej ciałem i duchem, wolnej i bez zobowiązań, o introwertycznych cechach charakteru, domatorki, na pozór nudnej, dziwnej, jakby niewspółczesnej, mądrej i pięknej duszy z charakterem i klasą.

sygn. 632

■ Jestem 49-letnią kobietą z małego miasteczka nad morzem, mam wyksz. średnie, rozwiedziona z winy męża, niezależna finansowo i mieszkaniowo. Poznam wysokiego pana do 55 lat, niezależnego finansowo, bez rażących nałogów, dobrego człowieka, dla którego miłość nie jest krótką przygodą, lecz celem życia, chętnie zmotoryzowanego. Wiem, że gdzieś jesteś i też mnie szukasz.

sygn. 633

■ Mam 28 lat, jestem po nieudanym związku. Jestem uczciwy, wrażliwy, lubię muzykę, dobry film. Poznam miłą i pogodną dziewczynę w celu przyjaźni, trwałego związku. Zdjęcie mile widziane.

sygn. 634

■ 28-letni - bez nałogów, uczciwy, lubiący muzykę, spacerować, po nieudanym związku. Poznam dziewczynę uczciwą, patrzącą realnie na życie, wyrozumiałą, w celu stworzenia trwałego związku. Pani może być z dzieckiem.

sygn. 635

■ Wdowiec, 64/176/83, niezależny finansowo, własne M, zmotoryzowany, lubiący podróże i sporty zimowe, pozna panią do 55 lat, szczupłą, niezależną materialnie, bez zobowiązań.

sygn. 636

■ 29-latek, brunet, 181 cm, bez nałogów, spokojny, uczciwy, bezkonfliktowy, dla którego w życiu bardzo ważna jest wiara, pozna uczuciową dziewczynę o podobnych cechach, z

okolic Pucka, Wejherowa. Proszę o listy ze zdjęciem.

sygn. 637

■ Samotna, 54 lata, niezależna mieszkaniowo, zadbana, uczciwa, szczerą, przytusz. Pozna pana kulturalnego, w wieku 56-57 lat, niepalącego, który chciałby zamieszkać u mnie i zrealizować marzenia we dwoje. Samotna.

sygn. 638

■ Kawaler, 30 lat, 180 cm, samotny, nieśmiały, odpowiedzialny, bardzo poważnie myślący o życiu. Poznam panią, która ceni szczerość, wierność i uczciwość. Stan cywilny oraz dziecko nie są przeszkodą. Najchętniej z okolicy Starogardu Gd. lub Gdańska, w wieku 20-35 lat. Tel. przyspieszy kontakt.

sygn. 639

■ Jestem kobietą miłą, atrakcyjną, wykształconą, bez zobowiązań, niepalącą, 55/161/65. Obecnie na stałej rencie, mam więc dużo czasu dla ukochanej drugiej połowy. Poznam pana inteligentnego, wzrost 175-180 cm, wykształconego, pracującego, w wieku 55-65 lat, który da poczucie bezpieczeństwa i potrafi być wierny jednej kobiecie. Tylko poważne oferty.

sygn. 640

■ Wartościowa panna, 31 lat, katoliczka o interesującej osobowości, pozna wysokiego kawalera (powyżej 175 cm), katolika, pogodnego, o dobrym charakterze, bez nałogów i zobowiązań, niezależnego mieszkaniowo i finansowo, z wyksz. min. średnim. Proszę o foto i nr te.

sygn. 641

■ Atrakcyjna, 62/166/75, spod znaku Byka, o kobiecych kształtach, miła, kobieca, wyksz. średnie, dobra emerytura, M-4. Poznam pana uczciwego, wysokiego, emeryta, z M i autem, do lat 68. Pragnę związku opartego na zaufaniu i przyjaźni. Jestem z miejscowości nadmorskiej. Te. 603-955-875.

sygn. 642

■ Mieszkająca w Niemczech wdowa, 60/158/60, wyksz. wyższe, pogodna, zdrowa, niekonfliktowa, bez nałogów i problemów życiowych, stały dochód i M-5 w Gdańsku, pozna pana.

sygn. 643

■ 25-letni kawaler, 176 cm, spod znaku Lwa, pozna dziewczynę w wieku 17-25 lat, która poważnie myśli o życiu we dwoje, dla której przyjaźń, miłość, rodzina, szacunek, wzajemne zaufanie są najważniejsze. Lubię dobrą muzykę, film, książkę, spacerować brzegiem morza, romantyczne kolacje. Nie mam nałogów. Jeżeli jesteś samotna, nieśmiała, zagubiona - napisz do mnie. Proszę o listy ze zdjęciem.

sygn. 644

■ Wdowa, 59/164/78, odpowiedzialna życiowo, stała w uczuciach, prawdomówna, zdrowa, zadbana, własne M. Bez nałogów i zobowiązań. Zdecydowanie poznam mężczyznę, który traktuje życie i stały związek poważnie. Wzrost powyżej 170 cm. Niezależnego finansowo i mieszkaniowo, bez zobowiązań. Panom rozwiedzionym dziękuję. Cel matrymonialny.

sygn. 645

■ Sympatyczna wdowa, zadbana, z poczuciem humoru, 60 lat, średniego wzrostu i wagi. Ceniąca przyjaźń, szczerość oraz prawdziwe uczucie. Poznam pana do lat 75, kulturalnego, uczciwego, o dobrym sercu. Sympatyczny Lew z Gdyni.

sygn. 646

KINO

Tytuł	Prod./Wiek	Godzina	Cena
STAROGARD GD.			
Sokół Aleja Jana Pawła II 2 tel. 562-21-03	Piotruś Pan Symetria Pornografia USA (b.o.) Polska (15) Polska (15) bilety: 14 zł n., 12 zł u., 10 zł - uczniowie i emeryci seans do godz. 15	14, 16 pt.-niedz. 18 pt.-niedz. 20 pt.-niedz.	
KOŚCIERZYNA Promyk ul. 3 Maja tel. 687-31-97	Nigdy w życiu Pol. (15)	17, 19 pt.-niedz.	bilety: 10 zł
TCZEW Wisła ul. Dąbrowskiego 11 tel. 532-48-93	Piotruś Pan - dubbing Straszny film 3 USA (7) USA (15)	16 pt.-niedz. 18, 20 pt.-niedz.	bilety: 10 zł, ulgowe 8 zł
MALBORK Klubowe ul. Sikorskiego 33 tel. 272-69-33	Pasja USA (b.o.)	14.30*, 17, 19.30 pt. 16.15*, 18.30, 20.30 sob. 14.30*, 17, 19.30 niedz.	Bilety - 12 zł * - w tej godzinie osoby powyżej 60 lat płacą 10 zł

CINEMA CITY KREWETKA

Cinema City Krewetka, Gdańsk
ul. Karmelicka 1, tel. 769-30-00, www.cinema-city.pl

Tytuł	Godzina
Życie i cała reszta	17, 19.15, 21.30 pt.-niedz.
Scoby Doo 2 - Potwory na gigancie	10, 12, 14, 16, 18 pt.-niedz.
Hidalgo - ocean ognia	15.30, 18.15, 21 pt.-niedz.
Kot	11.15, 13.15, 15.15 pt.-niedz.
Ława przysięgłych	16.30, 19, 21.30 pt.-niedz.
Lepiej późno niż później	13.45, 16.15, 18.45, 21.15 pt.-niedz.
Straszny film 3	11.30, 13.30, 15.45, 20, 22 pt. 11.15, 13.30, 15.45, 17.45, 20, 22 sob.-niedz. 19.45, 21.15 pt.-niedz.
21 gramów	11 pt.-niedz.
Falszywa dwunastka	10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 pt.-niedz.
Pasja	13.15 pt.-niedz.
Dziewczyny z kalendarza	14.30 pt.-niedz.
Nadchodzi Polly	11.30 pt.-niedz.
Piotruś Pan	17.15, 19.30, 21.45 pt.-niedz.
Nigdy w życiu	10.45 pt.-niedz.
Nawiedzony dwór	12.45 pt.-niedz.
Władca Pierscieni. Powrót Króla	10.15, 12.30 pt.-niedz.
Mój brat niedźwiedź	

■ normalne do godz. 17 pon.-pt. -15 zł do godz. 17 sob.-niedz. - 16 zł od godz. 17 pon.-czw. - 16 zł od godz. 17 pt.-niedz. - 17 zł ■ ulgowe Bilety rodzinne - sob. i niedz. do godz. 12.30 na filmy z dubbingiem - 10 zł dzieci do lat 12 - 10 zł (na filmy WARNER BROS, FORUM FILM i SPI inne ceny) ■ studenci i uczniowie	- 12 zł (pon.-czw. i pt. do 17) - 14 zł (pt. od 17 i sob.-niedz.) ■ seniorzy powyżej 60 lat i osoby niepełnosprawne cały tydzień - 10 zł (na filmy WARNER BROS, FORUM FILM i SPI inne ceny) ■ bilety grupowe (grupy powyżej 15 osób) (fina filmy WARNER BROS, FORUM FILM i SPI inne ceny) - 10 zł, pon.-czw. i pt. do godz. 17
--	---

KINOPLEX

Alfa Centrum, Gdańsk
ul. Kołobrzeska 41 c, II p., tel. 767-99-99, www.kinoplex.pl

Tytuł	Godzina
Najlepsi z najlepszych	16.45, 21 pt.-niedz.
Scoby Doo 2 - Potwory na gigancie	9, 11, 13, 15, 17 pt., 11, 13, 15, 17 sob.-niedz.
Życie i cała reszta	11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15 pt., niedz. 11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15, 22.30 sob.
Falszywa dwunastka	9.30, 12.45 pt., 12.45 sob.-niedz.
Looney Tunes - znowu w akcji	11.15 pt.-niedz.
Mój brat niedźwiedź	9.30, 14.45 pt., 14.45 sob.-niedz.
Mali agenci 3 D - Trójwymiarowy odjazd	13 pt.-niedz.
Gdzie jest Nemo	11.15 sob.-niedz.
Czekając na Joe	15, 20.45 pt., niedz., 15, 20.45, 23 sob.
Dróznik	16.30, 20.30 pt.-niedz.
Hidalgo - ocean ognia	11.30, 16, 18.30, 21 pt., 12.30, 15, 17.30, 20, 22.30 sob. 12.30, 15, 17.30, 20 niedz.
Lepiej późno niż później	10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 pt., niedz. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30, 23 sob.
Między słowami	11, 18.45 pt., 18.45 sob.-niedz.
Nawiedzony dwór	14 pt., 10.30 sob.-niedz.
Nigdy w życiu	10.45, 14.45, 19 pt., niedz. 10.45, 14.45, 19, 22.15 sob. 18.15 pt.-niedz.
Powrót Straszny film 3	13.15, 17, 19, 20.45 pt., niedz. 13.15, 17, 19, 20.45, 22.30 sob.
Pasja	9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 pt. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, 22.30 sob. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 niedz.

- tanie wtorki i czwartki - 12 zł
- poniedziałek, środa, piątek do godz. 17 - 14 zł
- piątek po godz. 17, sobota, niedziela i święta - 16 zł
- seniorzy i dzieci - cały tydzień - 12 zł
- studenci od poniedziałku do godz. 17 w piątek - 12 zł
- poranki - sobota, niedziela - filmy b.o. do godz. 13 - 10 zł (oprócz filmu Mój brat niedźwiedź - cena poranku 12 zł)
- bilety grupowe - ceny do uzgodnienia z kierownikiem kina (10-12 zł)
- Bilety na pokazy filmu Pasja w sobotę i niedzielę i godz. 10 tylko 12 zł

przygodowy
USA

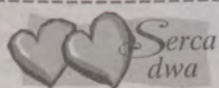
- bez ograniczeń
- Reż.: P.J. Hogan
- Wyst.: Jason Isaacs, Jeremy Sumpter, Rachel Hurd-Wood, Ludvine Sagnier, Olivia Williams



Fot. materiały promocyjne

Opowieść o chłopcu, który nie chce dorosnąć i dziewczynce, której rodzice nalegają, aby w końcu dorosła. Jest to pierwsza pełnometrażowa aktorska wersja „Piotrusia Pana”.

KUPON



Jeśli jesteś samotny

Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji? Skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym poniżej kuponem. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie i kserokopię dowodu osobistego - strona ze zdjęciem). Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas. My prześlemy list pod właściwy adres. Nasz adres: Serca dwa, „Dziennik Bałtycki”, ul. Obr. Westerplatte 28, 83-110 Tczew.

Codziennik

12::

Dziennik
Bałtycki

piątek 2 kwietnia 2004 r.

Zajęcia

Codziennie czynny jest basen w Zespole Szkół Technicznych, przy pl. Narutowicza 14 w Malborku.



Na pływalni

JESTEŚ W POTRZEBIE

AUTOPOMOC

MALBORK

Auto-Pomoc, ul. Koszykowa 1, tel. 272 83 33.

OSTRE DYŻURY

MALBORK

Szpital Ogólny, ul. Armii Krajowej 105/106, tel. 646 02 00

KWIDZYN

Szpital Miejski, ul. Hallera 31, tel. 279 37 41

NOWY DWÓR GDAŃSKI

Szpital Miejski, ul. Dworcowa, tel. 247 24 11

SZTUM

Szpital Miejski, ul. Reja 12, tel. 277 20 61

APTEKI

MALBORK

Przy Meder, ul. gen. De Gaulle'a 5, tel. 272 76 11, Pod Basztą, ul. 17 Marca, tel. 272 80 81, Zamkowa, ul. Kościuszki 40, tel. 272 26 19, Południe, ul. Konopnickiej 23, tel. 272 50 18, U Kolarzy, ul. Dworcowa 2, tel. 612 14 95, W Kaldowie, ul. Sol-skiego, tel. 272 80 81, Zamkowa, ul. Jasna 10, tel. 272 22 12, Wielbark, ul. Głowackiego 12, tel. 272 36 83, Melisa, ul. Michałowskiego 23c, tel. 272 14 50, Cefarm, ul. Jasna 10, tel. 272 22 12

NOWY STAW

Nowostawska, ul. Kościuszki 4, tel. 271 56 47, Pod Strzechą, ul. Zwycięstwa 22, tel. 2271 53 06

POLICJA

MALBORK

Komenda Powiatowa Policji, ul. Gen De Gaulle'a 3, tel. 997, centrala - 270 28 97, dyżurny - 270 28 22, sekretariat KPP - 270 28 04, recepcja - 270 28 10, rzecznik prasowy - 270 28 29, całonocowy telefon zaufania - 270 29 97, Straż Miejska, pl. Słowiański 5, tel. 986 lub 647 99 00 wew. 242

LICHNOWY

Komisariat Policji, ul. Jesjonowa, tel. 271 27 77

NOWY STAW

Komisariat Policji, ul. Pułaskiego, tel. 271 51 07

STARE POŁE

Komisariat Policji, ul. Marynarki Wojennej, tel. 271 30 07

PORADNIE

MALBORK

Centrum Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, ul. Nowowiejskiego 48, tel. 272 22 22 lub 273 33 33, Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, ul. Kościuszki 54, tel. 272 30 73

POGOTOWIA

MALBORK

Pogotowie Ratunkowe, tel. 999 lub 646 02 95, Pogotowie Ciepłownicze, tel. 647 92 25, Pogotowie Energetyczne, tel. 272 25 09, Pogotowie Gazowe, tel. 992

MIŁORADZ

Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne, tel. 272 14 11

NOWY STAW

Pogotowie Energetyczne, tel. 271 56 30, Pogotowie Gazowe, tel. 271 51 01

LECZNICE

MALBORK

Wamed, ul. Jasna, tel. 272 49 78, czynna pn.-pt. w godz. 15.30-18, sob. 9-14, T. Sylwestrowicz, M. Wyszyński, ul. Armii Krajowej 107, tel. 272 34 73 lub 272 75 76, czynna pn.-pt. 10-17, sob. 10-15, Prywatna lecznica dla zwierząt, ul. Mazowiecka 23, tel. 272 44 86, czynna całą dobę.

Malbork. Coś dla ciała

Zadbać o kondycję



Fot. A. Winter

W siłowni TKKF można popracować nad kondycją i sylwetką.

Od poniedziałku do piątku w godz. 10-14.30 i 16.30-21 oraz w soboty w godz. 10-14 czynna jest siłownia w siedzibie Miejskiego Ogniska Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, przy ul. Piastowskiej 15 w Malborku.

Ćwiczący mają do dyspozycji różnorodne przyrządy kulturowe. Pod okiem trenera poznają podstawowe zasady podnoszenia ciężarów.

Osoby, które nie ukończyły 18 lat, za jednorazowe wejście płać 4 zł, dorośli - 5 zł. Można również wykupić karnet na 30 dni bez określania liczby wejść za 60 zł oraz na 3 miesiące za 150 zł.

Natomiast panie mogą odwiedzić Studio Rekreacji

Ruchowej TKKF. Od poniedziałku do piątku w godz. 18 i 19 odbywają się tam zajęcia aerobiku. Uczestniczki mają do wyboru kilka rodzajów ćwiczeń, m. in. kształtujących sylwetkę, wzmacniających i uelastyczniających mięśnie lub rozciągających. Na chętnie panie czekają trzy instruktorki: Anna Sinkowska, Sabina Kowalska oraz Ewelina Gałka

Za jednorazowe zajęcia trzeba zapłacić 6 zł. Można również nabyć karnety: za 8 wejść trzeba zapłacić 40 zł, za 10 - 50 zł, za 12 - 60 zł, za 14 - 70 zł, za 16 - 80 zł. Karnet uprawnia do wejścia na zajęcia do dowolnie wybranej instruktorki.

Bliższe informacje można uzyskać pod nr. tel. 272 28 15. (jotka)

Malbork. Miejska Biblioteka Publiczna

Nowości w księgozbiorze

Pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej, przy pl. Słowiańskim 5 w Malborku przypominają, że czytelnicy mogą korzystać ze zbiorów bibliotecznych w ramach tzw. wypożyczeń domowych. Oferta skierowana jest do osób samotnych, starszych, niepełnosprawnych. Natomiast pozostałych czytelników zapraszają do wizyty i zapoznania się z nowościami na miejscu. Proponują też nowości: „Nie wszystko na sprzedaż” B. Tyszkiewicz, „Miasto utrapienia” J. Pilch, „Zapasowe maski” Z. Zapasiewicz, „Czuwanie” J. Grisham, „Z zimną krwią” J. Keller-

man, „Byłam gejszą” M. Iwasaki, „Bliski Wschód w ogniu” G. Corn, „Rzeka tajemnic” D. Lehane, „Oko kruka” K. McClure, „Ojcowie terroru” T. 1 Dzierżyński, Mienżyński, Jagoda” L. Mleczin, „Kaźda szczęśliwa chwila” S. C. Modignani, „Smak marzeń” L. Spencer, „Bułgarski bloczek” J. Chmielewska, „Przekłeta krew” D. Du Maurier, „Za zdrość” S. Brown, „Pani Kimble” J. Haigh, „Krótka piłka” H. Coben, „Śmierć w deszczu” P. Abrahams, „Smutek samotności” P. Prozini, „W sieci strachu” N. French oraz „Chłód serca” L. Jack.

(jotka)

WARTO WIEDZIEĆ

Składki wędkarskie

W każdy poniedziałek, w godz. 14-16 w siedzibie Zarządu Garnizonowego Koła Polskiego Związku Wędkarskiego, pok. 12 w budynku byłego WAM, przy ul. Chrobrego 45 w Malborku przyjmowane są opłaty za wędkowanie. Składki można uiszczać również w każdą sobotę w godz. 10-13 w sklepie Rybka, przy ul. Konopnickiej 2b/1. Opłaty będą przyjmowane do końca kwietnia br.

(jotka)

KONKURS PIOSENKI

Wygraj sukces

W sobotę, o godz. 11 w Garnizonowym Klubie Oficerskim, przy ul. Sikorskiego w Malborku rozpoczyna się eliminacje do ogólnopolskiego konkursu piosenki „Wygraj sukces”. Najlepsi mają szansę na udział w półfinałach zaplanowanych na maj. Nagrodą dla zwycięzcy jest wycieczka do Eurodisneylandu. Malborski etap organizuje Młodzieżowy Dom Kultury Ratusz.

(jotka)

NIE PRZEGAP

Wyjazd do teatru

Miejski Dom Kultury w Malborku zaprasza mieszkańców na spektakl do Teatru Wybrzeże w Gdańsku na sztukę według Czechowa pt. „Mewa”. Wyjazd zaplanowano na 30 kwietnia ok. godz. 19. Zgłoszenia przyjmowane będą do 15 kwietnia w sekretariacie MDK, przy pl. Słowiańskim 18 w Malborku, tel. 272 38 52. Bilety w cenie 30 zł (w tym przejazd). Liczba miejsc ograniczona.

(jotka)

MALBORK

Dyktando stu

W Miejskim Domu Kultury, przy pl. Słowiańskim 18 w Malborku przyjmowane są zgłoszenia chętnych do udziału w czwartej edycji „Dyktanda stu”. Organizatorzy zapraszają wszystkich, którzy chcieliby sprawdzić swoją wiedzę z zasad pisowni i ortografii j. polskiego. Dyktando odbędzie się 23 kwietnia, o godz. 17 w sali centrum konferencyjnego Karwan. Bliższe informacje pod nr. tel. 272 38 52.

(jotka)



Fot. A. Winter

Chętni mogą odwiedzać bibliotekę w godz. 11-17, a bliższe informacje uzyskać pod nr. tel. 272 35 45.

MALBORK

W poradni

Od poniedziałku do czwartku w godz. 8-17 oraz w piątki w godz. 8-15 czynna jest Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna przy ul. Kościuszki 54 w Malborku. Dyżury pełnią tam specjaliści, którzy oferują pomoc rodzicom, nauczycielom i dzieciom. Bliższe informacje można uzyskać pod nr. tel. 647 37 00.

Zainteresowani mogą kontaktować się drogą e-mailową pod adresem pppmalbork@post.pl.

(jotka)

MALBORK

Pamiętny wieczór

Komiteta Zgromadzenia Świadków Jehowy zaprasza na uroczystość pod hasłem „Wieczór, o którym należy pamiętać”. Spotkanie rozpocznie się 4 kwietnia o godz. 19 w sali zgromadzeń Świadków Jehowy, przy ul. Głowackiego 104 w Malborku. Jak zapewniają organizatorzy, chętnym będą udzielać informacji, m. in. o miejscu i porze obchodzenia Wieczery Pańskiej.

Wstęp wolny.

(jotka)

INFORMACJE

INF. TELEFONICZNA

Pomorskie Centrum Informacji, usługi, handel, produkcja, targi, przetargi, służba zdrowia, turystyka. Telefon: 94-34. Miejskowa 913; Zamiejscowa 912; Numery kierunkowe międzynarodowe, tel. 950

PRZYCHODNIE

MALBORK

Ośrodek Medyczny Mederi, ul. Gen. De Gaulle'a 3, tel. 272 44 81, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Primed, al. Wojska Polskiego 52, tel. 272 29 16, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Almed, ul. Dworcowa 14, tel. 612 15 64, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Remedium, ul. Słowackiego 2, tel. 272 24 49, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Medicus, ul. Konopnickiej 6, tel. 272 24 19, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Malmel, ul. Sol-skiego 1, tel. 273 36 50, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Cukromed, ul. Reymonta 16/17, tel. 272 23 41 wew. 166.

MIŁORADZ

Gminny Ośrodek Zdrowia, ul. Główna 24, tel. 271 14 22

LICHNOWY

Gminny Ośrodek Zdrowia, ul. Lachowicza 29c, tel. 271 27 82

NOWY STAW

Przychodnia Rejonowa nr 3, ul. Słowackiego 6, tel. 271 51 60

STARE POŁE

Gminny Ośrodek Zdrowia, ul. Marynarki Wojennej 6, tel. 271 35 26

TEL. ZAUFIANIA

MALBORK - 273 31 11

URZĘDY

MALBORK

Starostwo Powiatowe, pl. Słowiański 17, tel. 646 04 00, Urząd Miasta, pl. Słowiański, centrala 647 99 00 czynny w godz. 7.30-15.30, Powiatowy Urząd Pracy, ul. Armii Krajowej 70, tel. 272 33 51 czynny w godz. 7.14, Urząd Skarbowy, ul. Kopernika 10, tel. 647 99 00 wew. 221 czynny w godz. 8-16, Urząd Celný, al. Wojska Polskiego 90a, tel. 272 84 85

MIŁORADZ

Urząd Gminy w Miłoradzu, ul. Żuławska 9, tel. 271 15 31 czynny w godz. 7-15

LICHNOWY

Urząd Gminy Lichnowy, ul. Tczewska 6, tel. 271 27 15 czynny w godz. 7-15

NOWY STAW

Urząd Miasta i Gminy Nowy Staw, ul. Bema 1, tel. 271 51 10 czynny w godz. 7-15

STARE POŁE

Urząd Gminy Stare Pole, ul. Marynarki Wojennej 6, tel. 271 30 48 czynny w godz. 7-15

INF. PKS

Malbork, tel. 272 31 01

INF. PKP

Malbork od godz. 6.30 do 22, tel. 94 36, w pozostałych godz. 270 13 28

JEDZENIE NA TEL.

MALBORK

Pizzeria Panorama, ul. Kościuszki 5, tel. 647 77 77, Pizzeria Tino, ul. Sienkiewicza 61, tel. 273 29 25, Restauracja Quattro, ul. 17 Marca 22, tel. 641 48 49, Restauracja Nad Nogatem, tel. 272 31 31, Restauracja Aliem, ul. Sienkiewicza 48

POSTÓJ TAXI

Malbork Pryzdyum, tel. 647 10 12, ul. Dworcowa, tel. 801 72 02, Południe, tel. 801 72 55

PRZEWÓZY MIĘDZYNARODOWE

Malbork, tel. 272 08 08

Z „Dołka”. Rozpoznaj się na zdjęciu

Nagroda



Dwie pierwsze osoby, które rozpoznają się na tym zdjęciu i przyjdą z egzemplarzem „Dziennika Malborskiego”, otrzymają od nas nagrodę-niespodziankę.

Fot. A. Winter

Do this, do that” była już drugą imprezą z muzyką klubową zorganizowaną w malborskim klubie „Dołek”.

Na naszych nocach z house’em zaczynam rozpoznawać ludzi przychodzących za każdym razem, kiedy gram z różnymi rezy-

dentami klubów z całego kraju. Teraz gościmy kolegę z Lublina – mówi didżej GoodVibe, główny organizator.

Poza nim, Malbork reprezentował także DJ Phono, lubujący się w ostrych rytmach.

Po raz kolejny agencja Out of Space Promotions udowodniła nam, że

w Malborku też można nieźle poruszać nóżką. Jednak zapraszanie gości – didżejów z innych klubów kosztuje, ale tu z pomocą przyszły malborskie firmy: sklep odzieżowy „Skandal”, sklep Black Baccara, klub nocny Dołek i ogólnopolska Kompania Piwowarska.

(pit)

DOBRA RADA

Kulinaria

Marek Kałucki z pizzerii Panorama w Malborku przekazuje praktyczne rady dotyczące przygotowywania potraw.

– Aby uzyskać puszystą trwałą pianę, należy dokładnie oddzielić białko od żółtka. Dobrze jest schłodzić białko a tuż przed ubijaniem dodać odrobinę soli, zimnej wody lub octu. Należy pamiętać, aby do ubijania piany używać dokładnie wysuszonych narzędzi i naczyń.

Po kwiaty

Kwiaciarnia Malborska przygotowała ofertę dla osób, które potrzebują kwiatów na uroczystość pogrzebową.

– Wystarczy że jedna osoba w imieniu całej rodziny złoży u nas zamówienie na wiązanki. Zajmiemy się wszystkim. Dostarczymy kwiaty we wskazane miejsce: do domu lub na cmentarz – mówi Iwona Kondratowicz, właścicielka kwiaciarni.

Pięć pierwszych osób, które zrobią dziś zakupy w Kwiaciarni Malborskiej przy ul. Kościuszki 9, i kolejne pięć, które przyjdą dziś do pizzerii otrzyma dodatkowo gratis najnowsze wydanie naszej gazety.

(Niki)

Wypełnij kupon i wygraj Strusia pisanka



Z jaja tego ptaka można zrobić jajecznicę dla ośmiu osób. No chyba, że ktoś ma większy apetyt...

Fot. Aleksander Winter

Trwa nasz konkurs, który ogłosiliśmy na łamach „Dziennika Malborskiego”. Przygotowaliśmy go wspólnie z Marcinem Rozalewiczem prowadzącym farmę strusi, tzw. Strusiogród, przy ul. Tczewskiej w Malborku. Nagrodą w zabawie jest strusie jajo. Aby je otrzymać wystarczy wypełnić trzy kupony, które zamieszczaliśmy na łamach gazety (dziś ostatni). Następnie do 5 kwietnia komplet trzeba dostarczyć do naszej redakcji. Spośród wszystkich osób wy-

bierzemy jednego szczęśliwca i nagrodzimy. Jajo może być znakomitą i niezwykłą ozdobą wielkanocnego stołu. Strusia pisanka na pewno wzbudzi zachwyt gości.

Jeżeli ktoś z Państwa chciałby nabyć strusie jajo, może kontaktować się z właścicielami, pod nr. tel. (055) 272 18 90. Mogą też zgłaszać się osoby zainteresowane zwiedzeniem Strusiogrodu. Informacje również na stronie internetowej www.strusio-grod.prv.pl.

(jotka)

Powiat malborski. Oznakuj swój rower

Łatwiej będzie go odzyskać



Policjanci znakują rowery także podczas masowych imprez. Warto pomyśleć o takim zabezpieczeniu.

Fot. Aleksander Winter

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Malborku rozpoczęli bezpłatne znakowanie rowerów.

– Wiosną częściej korzystamy z tych pojazdów. Tym samym uaktywniają się też złodzieje, którzy skwapliwie wykorzystują każdą nadarzającą się okazję. Kradną je z piwnic, sprzed sklepów, domów – mówi mł. asp. Maciej Kaczyński, rzecznik prasowy komendanta powiatowego policji w Malborku. – Warto rower oznakować, bowiem w przypadku zaginięcia zwiększa się szansa odzyskania go. Może oznakować go właściciel, osoba dorosła. Musi zabrać ze sobą jedynie dowód osobisty.

(Niki)

GDZIE

- KPP w Malborku, wejście od strony kasyna, druga środa miesiąca w godz. 15-17;
- Miłoradz, Szkoła Podstawowa, pierwsza środa miesiąca, godz. 10-12;
- Kończewice (przy szkole podstawowej), pierwsza środa miesiąca, w godz. 12.15-14;
- Stare Pole (Rewir Dzielnicowych), pierwszy wtorek miesiąca, w godz. 15-17;
- Nowy Staw (Rewir Dzielnicowych), drugi wtorek miesiąca w godz. 15-17;
- Lichnowy (Rewir Dzielnicowych), ostatni wtorek miesiąca, w godz. 15-17.

Kupon konkursowy

WYGRAJ STRUSIE JAJO

Imię

Nazwisko

Adres

Telefon

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w niniejszym kuponie w celu rozwiązania powyższego konkursu zgodnie z Ustawą o Ochronie Danych Osobowych z dnia 29.08.1997 r. (Dz. U. nr 133, poz. 883).

.....
podpis

REKLAMA

PRONET
Malbork, KOŚCIUSZKI 43 t. 2728944 (przy HOTELU ZBYSZKO)
KASY I DRUKARKI FISKALNE
POSNET
PROGRAMY DLA FIRM (SUBIEKT, DGCS, FAKT, BUCHALTER,...)
I ICH SERWIS
GRY KOMPUTEROWE
NAGRYWARKI
KOMPUTERY (CPU INTEL, AMD)
SKANERY, DRUKARKI
TUSZE I TONERY
SZYBKO @ SOLIDNIE @ TANIO

KOMPLETNE SYSTEMY DACHOWE Z DACHÓWEK

- ceramicznych
- betonowych
- blachodachówek

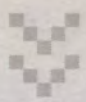
O F E R U J E M Y :
KOMPLEKSOWE ZAOPATRZENIE NA DACH,
DORADZTWO TECHNICZNE,
KALKULACJE MATERIAŁOWE,
WYKONAWSTWO,
TRANSPORT

DACH-DEK

ul. Nowowiejskiego 35A,
83-000 Pruszcz Gd.
tel./fax (058) 682-35-59,
tel. (058) 683-53-23,
0602-220-629



DAEWOO AUTO-CENTRUM TCZEW
Tczew, ul. 30 Stycznia 45
tel. 058/531-14-71
Salon samochodowy oferuje w sprzedaży
RABAT 4500 zł!
• LANOS, MATIZ LUBLIN 3 - rocznik 2004
AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI WYKONUJE:
• przeglądy i naprawy gwarancyjne
• diagnostyka silnika i nadwozia
• konserwacje podwozia i profili
• montaż alarmów i radiodetektorów
• wymiana filtrów, olejów i płynów eksploatacyjnych
• sprawdzanie komputerowe poduszek powietrznych i ABS GRATIS
• sprzedaż opon letnich i zimowych wymiana i wyważanie kół GRATIS
• drobne naprawy blacharsko - lakiernicze
• **naprawa i obsługa samochodów wszystkich marek**
MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH
Bogato zaopatrzone sklepy części zamiennych oferują
Tico, Nexia, Expero, Lanos, Nubira, Leganza, Matiz, Polonez, 531-14-71
Lublin, Fiat 126p, Cinquecento, Seicento, Uno, Punto, Opel, VW, Ford 531-67-83



Malbork. Zagrają zakłady Zapowiedzi

Po ubiegłotygodniowym ogólnopolskim turnieju piłki siatkowej (czytaj str. 16) na miłośników tej dyscypliny czekają kolejne emocje. Już jutro, o godz. 9.30 w hali sportowej Gimnazjum nr 3, przy ul. Wybickiego w Malborku rozpocznie się turniej piłki siatkowej malborskich zakładów pracy. To już trzecia edycja tej imprezy. Organizatorzy zapraszają kibiców oraz wszystkich sympatyków.

(jotka)



Po raz trzeci zmierzą się reprezentacje zakładów pracy.

Fot. A. Winter

Malbork. Piłka nożna

Juniorzy w akcji

Drugi remis w rundzie wiosennej wojewódzkiej ligi juniorów starszych mają na swoim koncie zawodnicy MOP Pomezania. Podopieczni trenera Janusza Górskiego wywalczyli go podczas wyjazdowego pojedynku z drużyną Wisły Tczew. Niewiele brakowało, a z Tczewa wywieźliby komplet punktów. Jako pierwsi zdobyli prowadzenie, jednak nie udało im się go utrzymać.

Strzelcem pierwszej bramki dla juniorów Pomezania i w tym spotkaniu był Maciej Gębicki. W 40 minucie zawodnik ten głową skierował piłkę w kierunku bramki gospodarzy. Chwilę później malborczycy znów mieli okazję na podwyższenie wyniku. Po faulu na Wojtku Rosiak sędzia poddyktował rzut karny, wykonawcą był Bartek Michalski. Niestety z dwubramkowego prowadzenia malborczycy cieszyli się zaledwie dwie minuty; tuż przed zejściem do szatni zawodnikowi Wisły udało się przedostać pod bramkę Pomezania i umieścić w niej piłkę.

W drugiej połowie padła jeszcze jedna bramka, nieestety wywalczona przez gospodarzy na niespełna 5 minut przed ostatnim gwizdkiem.

Zwycięstwo było blisko, nie udało nam się jednak utrzymać prowadzenia. Drugą bramkę straciliśmy po błędzie. Jednak ogólnie jestem zadowolony, bo chłopcy zagraли dobrze



Kolejne zwycięstwo w rundzie wiosennej na swoim koncie mają juniorzy młodzi MOP Pomezania.

Fot. Aleksander W.

i ambitnie. Warto dodać, że na to spotkanie Wisła wystawiła czterech zawodników, którzy występują w barwach IV-ligowej drużyny seniorów – mówi Janusz Górski.

Więcej powodów do radości mają za to juniorzy młodzi MOP Pomezania grający w grupie mistrzowskiej ligi wojewódzkiej. Przed swoją publicznością wysoko, 6:1 pokonali zespół Wisły Tczew.

Na listę strzelców jako pierwszy w 11 min wpisał się Łukasz Statkiewicz, który precyzyjnym strzałem z linii pola karnego umieścił piłkę w bramce Wisły. To był początek festiwalu bramek. Cztery minuty później na 2:0 poprawił Maciej Haftkowski.

Trzecia bramka dla gospodarzy padła w 25 min z rzutu karnego po faulu na Mariuszu Bobko, który był też wykonawcą karnego. W 40 min jeszcze raz celnym strzałem popisał się Haftkowski, a tuż przed przerwą na 5:0 podwyższył Adrian Leszczyński.

Po przerwie w obu zespołach nastąpiły zmiany, co spowodowało ożywienie

gry i w efekcie kolejne dwie bramki, po jednej dla każdej drużyny. Ostatnia dla Malborka padła w 72 min za sprawą Macieja Szyszkowskiego, który ostatecznie ustalił wynik spotkania na 6:1 dla MOP Pomezania.

Po tym zwycięstwie juniorzy młodzi zajmują pozycję wicelidera.

(jotka)

Grali w składzie

Juniorzy młodzi: Henryk Pawłowski i Piotr Sadowski występowali w składzie: Beger, Friszchemut, Kopal (Lepczak), Rydel, Adamek, Statkiewicz (Podlewski), Dajer (Zielonka), Haftkowski (Piechnik), Bobko (Szyszkowski), Leszczyński (Hryniewicz).

Juniorzy starsi: Rychter, Cicherski, Gibas, Bieszke, Jachimowicz, Kozieł (Zielonka), Raźniaczek (Kropidłowski), Michałski, Gębicki, Rosiak, Barbarewicz.

REKLAMA

Sadzonki SWIERKU
(idealny na żywopłoty, plantacje choinek 3-, 4-latek)

cena 0,20 zł/szt.

058/685-55-70
0506-675-288

Auto+moto
+gratka

zamów reklamę
w **środe**
w **Dzienniku**

KREDYTY

- wysokie kwoty kredytu
- w krótkim czasie
- długi okres spłaty
- obsługujemy klientów programu NonStop GE Capital Bank

SZTUM

ul. Mickiewicza 46 (Kłos-Edeka, I piętro, Box 2)
tel: (0 55) 640 54 40

MALBORK

pl. Słowiański (Starostwo Powiatowe, pok. 17)
tel: (0 55) 647 25 85

KWIDZYN

ul. Braterstwa Narodów 46, pok. 7 (biurowiec GS)
tel: (0 55) 279 60 30 lub 0 602 510 375

KWIDZYN

ul. Chopina 21/2 (przy kolekturze Lotto)
tel: (0 55) 261 14 45 lub 0 501 552 498

GE Capital Bank



55521/A/110

REKLAMA

AUTO MOTO

SPRZEDAM

ALFA ROMEO 155, 12 800, AF, CZ, ES, R, części zapasowe, dokumentacja, 0-606-338-790

AUDI 100, 1985r., AA, AF, H, WK, W, SD, nowa instalacja gazowa, srebrny metalik, stan bardzo dobry, 6,850zł, 0692/694-930 Stegna

BARAKOWÓZ bez kół, stan dobry, Mirachowo. Sprzedam., (0-58) 685-55-70 wieczorem

BARKAS, 85/90 r., 1600 zł, stan dobry, Nowy Dwór Gdański, (0-55) 247-33-13

CIĄGNIKI C-330, C-360, MF, U-914, U-912, U-1614, Bizon ZO56, tel. 684-32-92, 0601-160-439

DAEWOO Tico, 1998r., AA, CZ, ES, WS, KT, R, Kwidzyn, tel. (0-55) 646-33-00

FIAT Brava SX, 96 r., 120 000 km, 17 500, AA, CZ, ES, inne, zadbane, (0-55) 247-81-79

FIAT Brava, 1.4, 96 r., 17 500, złoty, zadbane, niepalony, dodatki, (0-55) 247-81-79

FIAT Siena, 1.5, 1998 rok, 90 tys km, 16500 zł, 0-606-454-677

KOMBAJN Bizon, zmika, do zboża, pszenizno, (0-59) 811-51-62

ŁAZ sprzedam, Piaski - Krynica Morska (055)246-51-84

MITSUBISHI Colt, 1.5 benzyna, 1988r., czerwony, stan dobry, ważne OC, tania (055)247-28-71 po 18

OPEL Astra kombi, 1998r., ABS, WS, PP, 1.4, 16V, 19.000 zł, Tel. 0-607-576-973

OPEL Corsa, 1.4, 1997 rok, 6800 km, bezwypadkowy, elektryczne szyby, lusterka, wspomaganie kierownicy, Malbork, (0-55) 272-24-37, 0-605-444-545

OPEL Corsa, 1.4, 1997 rok, 68000 km, ES, WS, bezwypadkowy, (0-55) 272-24-37, 0-605-444-545

OPEL Corsa, 1.4, 1997 rok, 6900 km, 18000 zł, bezwypadkowy, elektryczne szyby, lusterka, (0-55) 272-24-37, 0-605-444-545

OPEL Kadet kombi, 1.6, 1988r., AA, CZ, SZB, RM, aktualny przegląd cena 6000 zł, (055)247-58-06 po 19

PRZYCZEPA kempingowa Avento, 4,0m, łazienka, 3.500 zł, tel. 0-605-270-811

PRZYCZEPA kempingowa TEC 4,0m, łazienka, zadbane, nowy namiot, 4.700 zł, tel. 0-605-270-811

RENAULT Twingo, 1995r., stan bardzo dobry, elektryczne szyby, lusterka, centralny zamek, serwis Renault, 0607/407-440

SKODA 120 LS, 1983r. stan dobry z częściami, tania, 0604/426-167

SKODA FAVORIT, 1991r., 1.3, hak, relingi, 3.500zł, 0697/281-237

SKODĘ Favorit, 1991, 3.500zł, 0697/281-237

TOYOTA COROLLA 1300, 1990r. przebieg 98 tys, 9.000zł, 0601/830-441

TOYOTA LITE ACE, zarejestrowany na 7 osób, 1988r., przebieg 127 tys, cena 9.000zł, 0601/830-441

VW Polo kombi, 1.4 D, 1992 rok, ciemny granat, H, 2 kpl kół, (0-55) 270-65-95

WSK, 3 biegowa, bez papierów + części, 300 zł, skrzynie do audi 80, 500 zł, 0694-318-555, 0-605-187-177

KUPIĘ

0502/21-27-82 chętnie powypadkowe, uszkodzone, zniszczone, 0604/44-44-22, całe, spalone

0600/23-24-00, całe, powypadkowe, rozbite, 0505/99-30-77, uszkodzone, nadpalone, zdecydowanie

Al Gotówka. Osobowe, dostawcze 554-44-00, 0606-672-280

Al Gotówka. Osobowe, dostawcze 554-44-00, 0606-672-280

AUTO skup powypadkowe, spalone, skorodowane, 0606/814-679

CIĄGNIK C-330 do 5 tys. zł, 0-507-042-090

DAEWOO Tico, Lanos, Matiz, Nubira, Gotówka., (0-58) 561-39-14, 0-602-312-873

FIAT, Seicento, Punto, Uno, Cinquecento, Gotówka., (0-58) 561-39-14, 0-602-312-873

OPEL Astra, Corsa, Vectra, Polonez., Gotówka., (0-58) 561-39-14, 0-602-312-873

POWYPADKOWE zniszczone do remontu, 058/556-96-25, płatne gotówką

SKODA, Favorit, Felicia, Octavia, Fabia, Gotówka., (0-58) 561-39-14, 0-602-312-873

INNE

KASACJA pojazdów, 0508-90-40-47

POWYPADKOWE zniszczone, 058/556-96-25,

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

BIAŁKI, mieszkanie bezczynszowe z ogrodem, sprzedam lub zamienię na mniejsze, 0-501-337-002

BOJANO koło Gdyni, 1574 m kw., centrum wsi, 0602-685-984

CHEŁMEK, sprzedam pół domu, domek letniskowy, garaż, lub zamienię na mieszkanie, 0506/907-350

CZERNIN, sprzedam lub zamienię na mniejsze 4 pokojowe mieszkanie własnościowe, (0-55) 277-51-72

GOLUBIE k. Wieżycy, działka budowlana 1300 m kw., malownicze okolice, lasy, jeziora, 0-505-827-586

KACZYŃSKO, sprzedam mieszkanie 44 m kw., działka, budynek gospodarczy, blisko jezioro i las, 0-609-093-540

KONARZYŃKI działka budowlana uzbrojona 1000 m kw., 058/56-376-23

KRAŚNIEWO, k/Malborka dom do wykończenia sprzedam., 0-503-148-264

KWIDZYN centrum, mieszkanie 35 m kw., stare budownictwo, lp. Tel. 0692-535-908

KWIDZYN centrum, wynajmę lub sprzedam sklep 60 m kw lub jego część, z piwnicą magazynową, tel. (0-55) 261-23-70, 0-604-405-567

KWIDZYN dom, cena do uzgodnienia. Tel. 0601-847-301

KWIDZYN i obrzeża miasta, działki budowlane, (0-55) 279-22-96, 0-606-407-210

KWIDZYN Mareza, dom 230 m kw, działka 8,600 m kw, staw. Tel. (0-55) 261-15-88

MALBORK, centrum działkę budowlaną sprzedam., (0-55) 272-40-41

MALBORK, dom wolno stojący 135 m kw., podpiwniczony, garaż, media, działka, 5 ar, 0507/815-262

KWIDZYN Mareza, działka budowlana, 45 arów, tel. (0-55) 279-72-56, 0-609-207-617

KWIDZYN mieszkanie 39 m kw, 1 pokój, stare budownictwo. Tel. 0601-26-77-75 po 18.00

KWIDZYN ul. Kamienna 15, mieszkanie własnościowe, 71,62 m kw, lp. cena do uzgodnienia, tel. (0-55) 261-11-89, 0-506-437-747

KWIDZYN, mieszkanie 60 m kw, 2 pokoje, tel. 0-600-802-871

KWIDZYN, mieszkanie 60 m kw, 3 pokoje, lp. tel. (0-55) 645-17-84 po 20.00, (0-55) 261-15-25 do 20.00

KWIDZYN, mieszkanie dwupokojowe, 66 m kw, tel. 0-501-871-508

KWIDZYN, Owczar 9, budynek wolnostojący 220 m kw, podpiwniczony całkowicie, sprzedam lub wydzierżawię, tel. (0-55) 645-36-32, 0-502-135-304

LEŻNO pod Gdańskiem, 1446 m kw., centrum wsi, 0602-685-984

LIPINKA, sprzedam pół domu, 25000 zł, działka + dom 862 m kw., 0-695-433-441

MALBORK Oś. Południe, mieszkanie 3 pokojowe 61,4 m kw., parking, dębowy, parter, (0-55) 647-64-38, 0-600-325-644

MALBORK, centrum działkę budowlaną sprzedam., (0-55) 272-40-41

MALBORK, dom wolno stojący 135 m kw., podpiwniczony, garaż, media, działka, 5 ar, 0507/815-262

PRACA

FRYZJERA damsko-męskiego, (0-55) 276-27-84

ZATRUDNIĘ

AGENTÓW handlowych do współpracy poszukuje producent materiałów budowlanych. tel. 058/763-08-82

DUŻA FIRMA TRANSPORTOWA zatrudni:

KIEROWCÓW KAT. C+E

Z PRAKTYKĄ MIN. 5 LAT, KRAJ LUB ZAGRANICĄ

Oferty prosimy kierować pod adres:

Biurowisko i Ogłoszeń LABOX-PRESS

81-368 Gdynia, ul. Świętojańska 5.

z dopiskiem: oferta nr 040

Ekspedientkę do sklepu

Sztum, 0-608-779-763

058/763-08-82

058/763-08-82

058/763-08-82

058/763-08-82

MALBORK, dom wolno stojący 235 m kw., garaż, działka 5 ar., 0-507-815-262

MALBORK, dom wolno stojący, 135 m kw., podpiwniczony, garaż, media, działka 5 ar., 0-507-815-262

MALBORK, sprzedam mieszkanie 3- pokojowe 66 m kw., 0-601-093-790

MIECHUCINO działka 11000 m kw, blisko prąd, woda, możliwość podzielenia na mniejsze. 65000 zł., 0-506-675-288

MIŁORADZ, mieszkanie 75 m kw., działka 10 ar., pomieszczenia gospodarcze., (0-55) 270-91-16, 0-601-445-264

MRZEZINO k. Gdyni, widok na Zatokę, 3550 m kw., 602-410-935, 4350 m kw. 501-642-335

MYSZEWO gm. Nowy Staw, sprzedam mieszkanie własnościowe 33 m kw., + garaż, 0600/875-109

NOWY Dwór Gd., sprzedam mieszkanie 2 pokojowe, 41 m kw., ul. Obrońców, (055)247-39-16

NOWY Dwór Gd., sprzedam mieszkanie 3 pokojowe na os. Wyszyskiego, 0693/481-375

NOWY Dwór Gdański, sprzedam 3 pokojowe mieszkanie os. Wyszyskiego, 0603-779-220, 0693-481-375

NOWY Dwór Gdański, poszukuję kawalerkę do wynajęcia, 0501/302-817

NOWY Dwór Gdański, sprzedam 3 pokojowe mieszkanie os. Wyszyskiego, 0693/481-375

NOWY Dwór Gdański, sprzedam działkę budowlaną - rzemieślniczą 49 arów, ul. Zielona, (055)246-23-65

NOWY Dwór Gdański, sprzedam mieszkanie 2 pokojowe, 37 m kw., w bloku, 0691/690-240

NOWY Dwór Gdański, sprzedam mieszkanie 2 pokojowe, 51 m kw., 0607/911-817

NOWY Dwór Gdański, sprzedam mieszkanie 3 pokojowe os. Wyszyskiego, 0693/481-375

NOWY Dwór Gdański, sprzedam mieszkanie lub zamienię na mniejsze z działką, (055)247-23-04, (055) 247-25-28

NOWY STAW, 72 m kw., sprzedam lub zamienię na mniejsze z działką, (0-55) 647-74-32

NOWY Staw, sprzedam mieszkanie własnościowe 47 m kw., lub zamienię na mieszkanie w Nowym Dworze Gd., (055)648-20-83

ORŁOWO gm. Nowy Dwór Gdański, działki budowlane, sprzedam, (055) 648-27-25

ORŁOWO gm. Nowy Dwór Gdański, działki budowlane sprzedam, (055)648-27-25

OSTASZEWO centrum, działka budowlano-rzemieślnicza 1000 m kw. lub więcej, media, 0-605-597-648

PARPARY działka pod zabudowę 40 arów, tel. 055/640-45-72

PASTWA, dom, stan surowy, 1 ha ziemi, staw, tel (0-55) 279-35-31, (0-55) 275-74-12

POSTOLIN dom, 84 m kw, działka 25 arów, budynki gospodarcze, CO, woda, ogrodzona, (0-55) 640-47-77

PRABUTY w odległości trzech km, działka 33 ary z linią brzegową, w sąsiedztwie prąd, woda, cena wywoławcza 30,000zł, możliwość podziału na mniejsze, 0696-815-260

RAKOWO okolice Jazowa, mieszkanie bezczynszowe 59 m kw. 2-pok., działka 5 arów, budynki gospodarcze, (0-55) 648-27-74

REDA (ul. Łąkowa), mieszkanie 3-pokojowe, 60,01 m, IV p., (058)678-39-29

RYJEWÓ, mieszkanie 3 pokojowe, 68 m kw, pom. gospodarcze 12 m kw, nowo wyremontowane, działka rekreacyjna 9 arów, tel, (0-55) 277-49-16

STAROGARD Gd. dom piętrowy 160 m kw, 0-692-437-869

STAROGARD Gd. piętro domu 58 m kw, (0-58) 561-36-80

STEGNA działka budowlana 600 m kw., 055/247-32-01

STEGNA, sprzedam działkę budowlaną, 600 m kw., (055)247-32-01

STĘŻYCA dom letniskowy, działka 800 m kw., 95 tys. zł, sprzedam, 0609-772-294

SZROPY, k/Malborka 2100 m kw., uzbójna, zadzwoniona, ładna lokalizacja, 5 zł/m kw., (0-55) 277-13-91

SZTUM, działki budowlane, (0-55) 277-29-98

ŚWIERKI ok/Malborka, 1/2 domu, 1 ha ziemi, (0-55) 271-56-55

TCZEW okolice dom, budynki, dobry punkt 058/531-49-97 sobota godz. 19.00

TCZEW, mieszkanie nowe 52 m kw, 0601-685-265, 0-601-061-048

WYSOKA gmina Bobowo działka budowlana 800 m kw, 7 zł/ m kw., (0-58) 582-38-83, 0-608-881-672

ŻŁOTOWO, sprzedam mieszkanie w bloku 54 m kw., (0-55) 271-00-28

KWIPIE

KWIDZYN, kupię kawalerkę, tel, (0-55) 646-34-66

MALBORK Stare Miasto lub ul. Narutowicza, kupię kawalerkę, 0-604-139-886

INNE

BYTÓW, kupię niewielkie gospodarstwo między Bytowie a Słupskiem, (0-55) 271-56-55

GDAŃSK centrum os. Focha, odnajmę 60 m kw. 2 pokoje, monitorowane, nowe, twarde łącze internetowe, ekskluzywnie, (0-58) 520-22-83

JANTAR, wydzierżawię 2 punkty handlowe, (055)247-79-86, 0504/977-909

KARTUZY odnajmę dom mieszkalny 110 m kw., częściowo umeblowany, z garażem, centralne ogrzewanie. Tel., (0-58) 685-30-40, 0-605-262-272

KASZUBY okolice Sierakowic, ziemia 4,5 ha częściowo zalesiona, możliwość budowy, 95000 zł., 0-506-675-288 wieczorem

KOŚCIERZYNA centrum, do wynajęcia 90 m kw. na działalność, 058/686-26-16, 0602/17-25-28

KWIDZYN, 95 m kw, parter, do wynajęcia na mieszkanie lub działalność. Tel. 0-504-069-315

KWIDZYN, odnajmę mieszkanie, tel (055)645-48-89 po 15.00, (0-55) 645-99-40 do 14.00

KWIDZYN, sprzedam garaż murowany przy ul. Szerokiej, tel. 0-605-672-040

MALBORK centrum, garaż z kanałem, dach betonowy, sprzedam, (0-55) 272-21-09

MALBORK centrum, mam do wynajęcia mieszkanie 2 pokojowe, 0-501-722-223

MALBORK okolice, mieszkanie 3 pokojowe na 2 pokojowe, garaż, kotłownia, (0-27) 326-26-92 wieczorem

OSTASZEWO centrum, działka budowlano-rzemieślnicza 1000 m kw. lub więcej, media, 0-605-597-648

PARPARY działka pod zabudowę 40 arów, tel. 055/640-45-72

PASTWA, dom, stan surowy, 1 ha ziemi, staw, tel (0-55) 279-35-31, (0-55) 275-74-12

POSTOLIN dom, 84 m kw, działka 25 arów, budynki gospodarcze, CO, woda, ogrodzona, (0-55) 640-47-77

PRABUTY w odległości trzech km, działka 33 ary z linią brzegową, w sąsiedztwie prąd, woda, cena wywoławcza 30,000zł, możliwość podziału na mniejsze, 0696-815-260

RAKOWO okolice Jazowa, mieszkanie bezczynszowe 59 m kw. 2-pok., działka 5 arów, budynki gospodarcze, (0-55) 648-27-74

REDA (ul. Łąkowa), mieszkanie 3-pokojowe, 60,01 m, IV p., (058)678-39-29

RYJEWÓ, mieszkanie 3 pokojowe, 68 m kw, pom. gospodarcze 12 m kw, nowo wyremontowane, działka rekreacyjna 9 arów, tel, (0-55) 277-49-16

STAROGARD Gd. dom piętrowy 160 m kw, 0-692-437-869

MALBORK, Południe do wynajęcia mieszkanie 2- pokojowe., (0-55) 272-86-84 wieczorem, 0-609-761-169

MALBORK, mam do wynajęcia pokój w domu jednorodzinnym, (0-55) 272-14-60

MALBORK, pomieszczenie warsztatowo-garażowe 200 m kw., na działce 1000 m kw., położone na terenie dawnej mleczarni., (0-55) 273-38-00, 0-606-736-561

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

MAŁE Swornegacie, domek letniskowy, 4 pokoje, garaż, kominek, umeblowany, lasy, nad j. Charykowskim i Karskim, sprzedam-140 000 zł (do negocjacji) lub odnajmę, 0-502-454-874

LODÓWKA Polar, 145 cm wysokości, poj. 237 l, klasa A, tanio, 055/272-78-06

PRALNIA wirnikową w dobrym stanie, sprzedam, 50 zł, (0-55) 270-23-03, Malbork

SEKRETARZYK dębowy, 350 zł, fotele pomarańczowe 550 zł, ława dębowa z kablami, podnoszona, (0-55) 647-18-37, 0-696-086-653

SIATKI, słupki, druty-kołczasty, (0-59) 847-13-29

SIATKI, słupki, druty-kołczasty, (0-59) 847-13-29

TELEWIZOR Saba 29", obudowa czarna, stereo, 700 zł, 0605-187-177, 0-694-318-555

INNE

DEKARSKO blacharskie, papy termozgrzewalne, 0-604-095-901

DRZWI białe, wewnętrzne 80 cm, szyba ornamentowa duża, tanio., (0-55) 272-93-05, 0-604-537-116

DRZWI wewnętrzne z szybą ornamentową, białe, szerokość 80 cm, tanio., (0-55) 272-93-05, 0-604-537-116

KANAPY - łóżko „PATRYK” sprzedam tanio, (055)247-31-97

KOCIOL CO, 0,6 m kw, 2002 rok, 500 zł, (0-55) 647-56-51

SUPER schody, przepiękne balustrady. www.schody-profil.pl, 0-502-055-831

WÓZEK inwalidzki, nowy, sprzedam, tel, 0-696-199-564

ZDROWIE I URODA

ROŻNE

GINEKOLOG 0501/536-770 dyskretnie

GINEKOLOG 0601-360-793 farmakologicznie

GINEKOLOG 0604/823-164 Bezzabiegowo

GINEKOLOG najtaniej, pełna dyskrekcja 0604/237-647

GINEKOLOG profesjonalnie, 0698/920-518

GINEKOLOG profesjonalnie, 692/254-298

GINEKOLOG Dyskretnie,

IV liga. Dwa zwycięstwa wiosną Męki Pomezanii

W czwartej wiosennej kolejce IV ligi malborska Pomezania jedzie do Starogardu Gd. na mecz z Wierzą.

W rundzie rewanżowej podopieczni Andrzeja Kiliha nie rozpieszczają kibiców bramkami. W dotychczasowych trzech spotkaniach zdobyli po jednej (1:0 ze Spartą Sycewice, 1:2 z Powisle Kram Dzierżoń i 1:0 ostatnio z Pogonią Lębork). Warto przypomnieć, że ich poprzedni, jesienny pojedynek z Wierzą również zakończył się zwycięstwem w najniższym z możliwych rozmiarów. Pomezania wygrała 1:0, ale przynajmniej gol był niezwykle urody – po uderzeniu Łukasza Honorego z ok. 20 metrów piłka otarła się o spojenie słupki z poprzeczką i zatrzymała w siatce. Być może starogardzianie pamiętają jeszcze dotkliwą porażkę z malborskimi w sezonie 2002/03, kiedy w jednym z meczów ulegli zespołowi, wówczas jeszcze pro-

wadzonemu przez Lecha Strembskiego, aż 1:7.

Do Starogardu Gd. Pomezania wyrusza w mieszanym nastrojach. Wygrała poprzednie spotkanie z lęborską Pogonią, ale o stylu, w jakim sięgnęła po trzy punkty, kibice chyba woleliby jak najszybciej zapomnieć. Z boiska przy ul. Toruńskiej długimi momentami wiało nudą. Padły dwie bramki, jednak pierwszej – autorstwa Marcina Honorego w 24 min – sędzia nie uznał, dopatrując się faulu na golkipercie gości. Ponad 50 minut później miała miejsce akcja rozstrzygająca o losach meczu. Honory głową zamienił na gola dośrodkowanie Grzegorza Witka.

(jotka)



Najważniejsze, że są punkty. Malborscy zdobyli je w sporych „meczarniach”.

Fot. Aleksander Winter

Malbork. Grają amatorzy Lider bez porażki



Real Malbork: Arek Mikuła, Kamil Mikuła, Dariusz Szymański, Grzegorz Kłosowski, Radek Hoffman, Rafał Szulc, Krystian Smoter, Jacek Hoffman.

Fot. Aleksander Winter

Za nami trzecia kolejka tegorocznej edycji Piłkarskiej Amatorskiej Ligi Malborskiej. Obecnie z dziewięcioma punktami prowadzi zespół Połączone Siły Malbork, który na swoim koncie nie ma żadnej porażki ani remisu. Drugie miejsce z 7 pkt. zajmuje SZ'98 (jeden remis), natomiast trzecie z 6 pkt. Piłkarska Parodia (jedna porażka).

Na listę strzelców wpisało się 67 zawodników. Najwięcej, bo aż 15 bramek do tej pory zdobył Przemysław Szczeciński z drużyny Piłkarska Parodia. Drugie miejsce z 10 bramkami zajmuje Łukasz Olszewski również z ekipy Piłkarska Parodia. Po 8 celnych strzałach od-

dali: Radosław Sławuta z AC Wielbark i Piotr Skibowski z Połączonych Sił Malbork.

Najlepszym bramkarzem jest obecnie Remigiusz Łuczyk z Połączonych Sił Malbork. Drugie miejsce zajmuje Maciek Kędzierski z F.C. Kałdowo, zaś trzecie Adam Wolniakowski z SZ'98.

Kolejne mecze już dziś o godz. 16.30. Zmierzą się FC Piaski 1988 – F.C. Kałdowo. Dalej: sobota 12 – Inter Marche – Real Malbork, 14 – Blokiersi – PSM, 16.30 – AC, Wielbark – Piłkarska Parodia; niedziela 12 – FC Nowowiejskiego – MK Małaga, 14 – Siedemnastka – eMZet Team, 16.30 – FC Jagiellońska – SZ'98.

(jotka)

Podnoszenie ciężarów. I po derbach

Dźwigał najlepiej



Przed każdym podejściem zawodnicy musieli bardzo się skupić. Na zdjęciu: Daniel Szumski.

Fot. Aleksander Winter

Drużyna sztangiistów z klubu Technik Malbork zdobyła najwięcej punktów podczas pierwszego rzutu II ligi drużynowych mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów. Zmagania, będące jednocześnie derbami miasta, odbyły się w obiekcie ULKS Rzemieślnik Malbork, który

debiutował w roli gospodarza zawodów tego stopnia oraz w II lidze. W zmaganiach wystartowali też reprezentanci Polonii Elbląg oraz III-ligowej Krajni Sępólno.

Każdy zespół wystawił po siedmiu zawodników, z czego pod uwagę w końcowej klasyfikacji brano pięć najlepszych wyników.

W całych zmaganiach, zarówno w rwaniu jak i podrzucie, najlepiej zaprezentował się zawodnik z Polonii Elbląg Piotr Och, który w dwuboju zdobył 373,4 pkt. Spośród miejscowych najlepszy wynik, czyli 369,4 pkt. wywalczył Oleg Komlew z Kaliningradu, występujący w barwach Technika, zaś wśród go-

spodarzy wyróżnił się Daniel Szumski z 364,5 pkt.

Niestety, nawet najlepszym nie udało się uniknąć nieudanych podejść, w sumie w rwaniu i podrzucie najmniej spalonych (11) miała Polonia Elbląg, zaś najwięcej (20) Technik Malbork.

O udanym stracie mogą mówić sztangiści z Rzemieślnika, większość z nich poprawiła swoje rekordy życiowe. Podczas rzutu okazję do sprawdzenia swoich sił mieli też Mariusz Stawicki i Wioleta Jasińska z Rzemieślnika, którzy startowali poza konkursem.

Technik Malbork: Marcin Gdula waga 69 kg, rwanie 95 kg, podrzut 115 kg (301,8 pkt); Tomasz Boro-

wiecki 97,4 kg – 140/160 (329,3 pkt); Paweł Sikora 78,8 kg – 115/140 (334,7 pkt); Dariusz Lewicki 81,1 kg – 110/140 (333,8 pkt); Oleg Komlew 100,1 kg – 155/185 (369,4 pkt). Startowali również: Maciej Stachera 67,2 kg – 80/105 i Adam Hnitecki 69,2 kg – 90/105.

Rzemieślnik Malbork: Mateusz Labuda 75,4 kg – 92,5/127,5 (309,1 pkt); Daniel Szumski 74,3 kg – 135/155 (364,5 pkt); Michał Filar 62 kg – 95/115 (323,8 pkt); Robert Ubowski 81,1 kg – 122,5/145 (319,7 pkt); Mariusz Średziński 70,4 kg – 85/105 (282,1 pkt). Ponadto: Grzegorz Ozga 65,9 kg 82,5/97,5.

(jotka)

Piłka siatkowa. Ogólnopolskie zmagania amatorów

Gospodarze sięgnęli po puchar

Blisko siedem godzin trwały zmagania uczestników I Ogólnopolskiego Turnieju Piłki Siatkowej Mężczyzn Malbork 2004. Wzięły w nim udział zespoły z Bydgoszczy, Tczewa, Elbląga i Nowego Dworu Gdańskiego oraz dwie ekipy z Malborka.

Pojedyunki były rozgrywane jednocześnie na trzech boiskach.

Uczestnicy zostali podzieleni na trzy grupy, grali w systemie „każdy z każdym”. Później w trójme czach walczyli o poszczególne miejsca. Zawodnicy dostarczyli kibicom wielu emocji, a ci odwzajemniali się zagrzewając swoich faworytów do gry.

Sporym zaskoczeniem dla wszystkich był „bratobójczy” pojedynek trzech zespołów z Bydgoszczy, walczących o miejsca IV-VI. Natomiast wielką radość zarówno kibicom jak i sobie sprawili zawodnicy z zespołu Zakłady Meblowe Walentynowicz-TKKF.

wicz-TKKF Malbork, którzy dotarli do finału i ostatecznie uplasowali się na pierwszym miejscu. Tym samym, zgodnie z zapowiedzią, zrewanżowali się ekipie Horabik Bydgoszcz, której ulegli w finale podczas I Świętokrzyskiego Ogólnopolskiego Turnieju Piłki Siatkowej Mężczyzn, rozegranego przed dwoma tygodniami w Kielcach.

Zwycięska drużyna Zakłady Meblowe Walentynowicz-TKKF

występowała w składzie: Zbigniew Kowalski, Robert Jędrzejczak, Leszek Guzow, Marcin Olszajewski, Piotr Frąckiewicz, Marek Guzdziński, Henryk Walenty-nowicz i Tomasz Bojarczuk.

Organizatorami zmagani byli: Ognisko Miejskie Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, Urząd Miasta, UKS Piaski i UKS Orzeł. Nad prawidłowym przebiegiem rozgrywek czuwali sędziowie: Ryszard Jarzyna, Janusz Doma-szewski, Krzysztof Zbrzeźny, Marian Uchlik, Tadeusz Jakusik oraz Marek Gałczyński.

(jotka)



Osiem drużyn z północnej Polski wzięło udział w malborskim turnieju.

Fot. Aleksander Winter

KLASYFIKACJA

- I – Zakłady Meblowe Walentynowicz-TKKF Malbork
- II – IKS Atak Elbląg
- III – Medyk Tczew
- IV – Horabik Bydgoszcz
- V – AZS-ATR Bydgoszcz
- VI – Hurtostal-Orzeł Bydgoszcz
- VII – Żuławskie Towarzystwo Sportowe Nowy Dwór Gdański
- VIII – Bank Spółdzielczy Malbork